

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXIV

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 18 (1171)

WILK Z KOKOSZYC CZY JEST SIĘ CZEGO OBAWIAĆ?

Jeden z mieszkańców Wodzisławia Śląskiego nagrał swoim smartfonem wilka. Drapieżnik był widziany nieopodal przystanku autobusowego przy ul. Młodzieżowej. To nie pierwszy przypadek zauważenia wilka w naszym regionie. Strażników leśnych pytamy m.in. o to, jak się zachować w przypadku napotkania tego drapieżnika.



WIĘCEJ NA STRONIE 2

Otworzyli oddział wewnętrzny szpitala po remoncie



STRONA 16



STR. 4

**ODEBRALI MU OWCE
I DOSTAŁ ZARZUTY.** Teraz
walczy o sprawiedliwość

STRONA 8
**PTASIA
GRYPA**
zabiła ptaki w Polderze Buków

Tancerze z Teatru Tańca Memento ZNÓW DALI POPIS



STR. 17

FOT. G. MATLA

Rozpoczął się odstrzał dzików w Wodzisławiu

STRONA 9

W RYDUŁTOWACH JUŻ ŚWIĘTOWALI, JAK 3 MAJA

STRONA 20

Rogów: Ręcznie przepisują Pismo Święte

STRONA 12

REKLAMA

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM



Działacze SWD nie składają broni w walce o pół miliona na promocję

STRONA 3

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

O wilku mowa

Nie polityka, nie sprawy kryminalne, a właśnie jeden samotny wilk stał się tematem numer jeden w powiecie wodzisławskim. No bo jak to, u nas wilki? Ano właśnie u nas i śmiem twierdzić, że będzie to coraz częstszy widok, bo przedstawiciele tego gatunku coraz częściej pojawiają się w naszym regionie. Rudzka wataha, jeśli w tym roku przyjdą na świat młode, może się jeszcze bardziej rozrosnąć, a wtedy część osobników może się odłączyć. Co tu robił wilk? Pytani przeze mnie leśnicy i myśliwi mówią, że pewnie przechodził w poszukiwaniu dobrego terenu, zasobnego w pożywienie. Po wielu informacjach od mieszkańców powiatu wodzisławskiego, które dotarły do naszej redakcji już po opublikowaniu materiału o wilku, można wnioskować, że osobnik ten żyje w naszej okolicy na stałe. Wielu go widziało, ale nie byli pewni, bo z daleka może wyglądać jak duży pies. Już widzę, że pojawiają się pomysły, by tego „naszego” wilka nazwać i być może wykorzystać marketingowo, jak np. mamuty z Zawady. Podobają mi się takie pomysły, bo dobrze promować przyrodę, szczególnie wśród dzieci. Zachęcam Państwa, aby na wycieczki czy spacerować ze sobą choćby telefon, którym możemy zrobić zdjęcie. Może się okazać, że trafimy na ciekawą zwierzę lub zjawisko, które zainteresuje wszystkich wokół. I nikt nie będzie patrzeć na to wilkiem.

Dorodny wilk nagrany w Wodzisławiu. Tutaj pożywienia jest pod dostatkiem

WODZISŁAW ŚL. Okazuje się, że w naszym regionie już nie tylko w Rudach można spotkać wilki. Do redakcji „Nowin Wodzisławskich” trafił film wodzisławianina, który nagrał wilka na pograniczu wodzisławskich dzielnic Kokoszyce i Zawada. Jak zachować się w przypadku spotkania tego drapieżnika?

– Kiedy syn mojego sąsiada mówił mi, że jego tata wydział wilka, skomentowałem, że musiało to być po upojnej sobocie. Teraz, widząc film, który krąży w sieci, muszę to odszczekać – stwierdza jeden z mieszkańców Zawady. Faktycznie, na filmie, który mieszkańcy rozsyłają sobie w sieci, widać dorodnego samca wilka, który przez chwilę wpatruje się w nagrywającego, by później odwrócić się i odejść w swoją stronę.

– Film nagrany był za dnia, kiedy wilki raczej odpoczywają lub chronią się w bezpiecznym miejscu. W tym rejonie w lasach trudno o takie bezpieczne dla wilków schronienia, więc można podejrzewać, że ten osobnik był tutaj przejściowo, a akurat w momencie nagrania, coś go wypło-

Basior, czyli samiec wilka nagrany z przystanku autobusowego przy ulicy Młodzieżowej na pograniczu Zawady i Kokoszyce



czyło – mówi nam Kazimierz Szweđa, komendant Straży Leśnej Nadleśnictwa Rybnik.

– Jest faktem, że w tych lasach wokół Wodzisławia Śląskiego nie brakuje zwierzyny, więc wilk miałby dobre warunki. Ja nie widziałem jeszcze żywego osobnika w tym rejonie, a jedynie padłego wilka kilka lat temu. Niedaleko natomiast znaleźliśmy kiedyś kilka saren, które prawdopodobnie padły ofiarami wilków. Podejrzewam jednak, że wówczas były to ofiary przechodzącej przez ten rejon watahy – wspomina Szweđa.

Jak w takim razie zachować się w przypadku napotkania wilka? – Zdrowy osobnik tego gatunku ra-

czej jest płochliwym zwierzęciem, widząc człowieka. Zawsze jednak powinniśmy zachować spokój i rozsądek, bo to dzikie zwierzę – podkreśla strażnik leśny.

Nagranie autentyczne

Dotarliśmy do świadka nagrania, który potwierdził nam autentyczność filmu. – Akurat przejeżdżałem ulicą Młodzieżową, kiedy zobaczyłem, że na przystanku

młodzież nagrywa coś na polu. Zauważyłem, że to wilk – zapewnia Adrian Materzok, który prywatnie jest również myśliwym. – W naszej okolicy widziałem na żywo wilka już trzykrotnie. Raz na Syryncu, raz w Grabówce (przy drodze z Syryni do Bukowa) oraz ostatnio po raz trzeci, kiedy powstało to nagranie. Jestem pewien, że w dwóch przypadkach były to inne osobniki.

Ten, który został uwieczniony na filmie to duży basior, a w tym rejonie ma d o b r y dostęp do pożywienia i mam na myśli nie tylko zwierzęta leśne, ale także hodowlane, bo nieopodal w Zawadzie znajdują się hodowle owiec czy kóz. Właściele takich hodowli powinni więc zwiększyć czujność, bo wilk jest na swój sposób inteligentnym drapieżnikiem. Potrafi znaleźć słaby punkt w ogrodzeniach – uczuła Adrian Materzok.

Warto wspomnieć, że w 2019 roku bardzo blisko miejsca, gdzie teraz pojawia się żywy osobnik, znalazł truchło wilka, o czym wspomina Kazimierz Szweđa. Sprawa została wówczas zgłoszona do nadleśnictwa, na policję, a interweniowała także Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. – Po zimie podrośnięte, młode wilki zaczynają poszukiwać swojego terenu. Mógł zapuścić się w ten rejon i spotkało go jakieś nieszczęście – wyjaśniał nam wówczas dr inż. Robert Mysłajek z Instytutu Genetyki i Biotechnologii Wydziału biologii Uniwersytetu Warszawskiego, będący jednocześnie wiceprezesem Stowarzyszenia Dla Natury „Wilk”. Szczątki wilka wysłano do badań. Jak podkreślają znawcy tematu, zwierzę mogło być ofiarą wypadku komunikacyjnego, a później ktoś podrzucił truchło w rejon Kokoszyce.

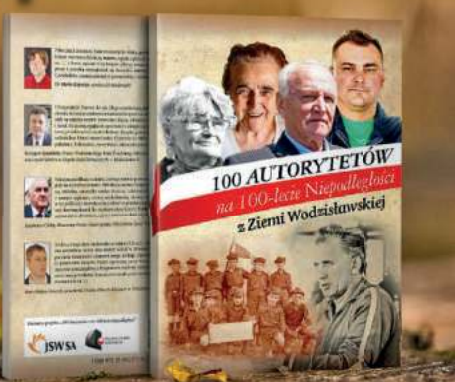
Nie pierwszy raz

Co istotne, wilk w Polsce jest pod całkowitą ochroną. W lasach w okolicy Rud żyje wataha, składająca się z ok. 20 osobników. Populacja wilka stale rośnie, a zdrowe osobniki potrzebują sporej ilości pożywienia. Dlatego już nie tylko na wschodzie kraju, ale coraz dalej na zachód przesuwają się obszary bytowania wilków. Drapieżnik ten może więc coraz częściej pojawiać się także w naszym rejonie, dlatego należy zachować ostrożność.

Szymon Kamczyk

„100 AUTORYTETÓW na 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI” w sprzedaży

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

WÓJT GMINY GODÓW

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35 UST. 1 USTAWY O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy, na stronie internetowej www.godow.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczony został wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym. Wykaz zamieszcza się na okres 21 dni, od 2 do 23 maja 2023 r. Dodatkowe informacje uzyskać można w Urzędzie Gminy Godów, pok. 21, lub pod nr telefonu 32 47 65 065, wewn. 28.

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Klub SWD zarzuca urzędnikom nieprawdę. Dalszy ciąg sprawy przetargu na promocję

WODZISŁAW ŚL. Podczas kwietniowej sesji Rady Miasta Wodzisławia Śląskiego doszło do żywej dyskusji na temat sławetnego przetargu na promocję miasta przez kluby sportowe. Prezesi klubu SWD Wodzisław Śląski zarzucili urzędnikom nieprawdę oraz działania w celu zniechęcenia podwykonawców. Do szczegółów przetargu odniosła się m.in. naczelnik wydziału zamówień publicznych.



Prezes SWD Sebastian Klimek zapowiedział dotrwanie klubu do końca sezonu rozgrywek

– Wsadziliśmy kij w mrowisko. Co się potem dzieje? Niestety urzędnicy stają na głowie, aby nie doprowadzić do podpisania umowy. Oczywiście po wygraniu przetargu złożyliśmy ofertę wszystkim wodzisławskim klubom według klucza „nie mniej lecz więcej”. Ale niektórzy nie byli zainteresowani współpracą z nami, dlatego poszliśmy dalej, a potem się nam zarzuca, że chcieliśmy wyprowadzić pieniądze poza teren naszego miasta. Obraliśmy klucz, wybierając kluby, gdzie są wodzisławscy, utalentowani zawodnicy. W ten sposób zwróciliśmy się do UKS Biathlon Chorzów oraz MKKS Rybnik – wyjaśniał Mirosław Oślizło.

Przypomnijmy, że z odpowiedzi przekazanych naszej redakcji wynikało, że urzędnicy nie wnioskowali do podwykonawców o deklaracje. – Urząd weryfikował informacje, natomiast nie wzywał klubów do skła-

dania żadnych deklaracji – informował Mateusz Jamioła z Wydziału Dialogu, Promocji i Kultury. Do tych słów odniósł się wiceprezes SWD Wodzisław Śląski Mirosław Oślizło, prezentując pismo prezydenta Mięczyńska do klubów, będących podwykonawcami. – W piśmie do podwykonawców jest po prostu dopisane, że całość obowiązków, które musi spełnić wykonawca, dotyczy też podwykonawców. Tak więc ktoś, za jakiegoś 10-15 tys. zł musi włożyć taki ogrom pracy, to wiadomo, że jest zniechęcony – powiedział Mirosław Oślizło, prezentując radnym kolejny raz szczegóły kontaktów z urzędem.

Prezes SWD powiedział, że klub utrzymuje się obecnie wyłącznie ze środków sponsorów oraz wpłat własnych działaczy. – Musimy jeszcze sezon dopiąć do końca, choć jeden z meczy stoi pod znakiem zapytania

i prawdopodobnie na niego nie pojedziemy, taki wyjazd to koszt ok. 15 tys. zł. Teraz byliśmy w Radomiu, Warszawie, takie są realia, jeśli chodzi o kobiecą piłkę nożną na poziomie centralnym, bo gramy na poziomie centralnym – przypomniał Sebastian Klimek, prezes SWD, zapowiadając, że prawdopodobnie bez pozyskania środków zewnętrznych, klub przestanie istnieć po zakończeniu sezonu rozgrywek.

Kalinowska broni urzędników

Do wypowiedzi przedstawicieli klubu odniosła się wiceprezydent miasta Izabela Kalinowska.

– Dużo gorzkich słów padło pod adresem urzędników i prezydenta. Tylko odnoś się do kilku, bo myślę, że ta sala nie jest miejscem, gdzie będziemy rozstrzygali, czy przetarg był prawidłowo przeprowadzony czy nie, czy pracownicy popełnili błędy czy nie. O tym już się wypowiedziała KIO, wypowie się sąd, jeśli do sądu się panowie zwrócicie, macie do tego prawo – podkreśliła wiceprezydent Izabela Kalinowska, zapewniając, że narracja klubu, jakoby miasto nie chciało przekazać pieniędzy na piłkę kobiecą, nie ma związku z prawdą. Wiceprezydent wytknęła również działaczom popełnianie błędów przy składaniu różnych wniosków o dotacje miejskie. Kalinowska zaznaczyła również, że

żaden klub sportowy w Wodzisławiu Śląskim nigdy nie otrzymał takich pieniędzy z miasta „jakich by oczekiwał”. – Wam się wydaje, że ponieważ gracie, to wam się te pieniądze należą. OK. Macie super sukcesy sportowe, tego nikt nie neguje. Ale żeby prowadzić klub, trzeba w tym momencie mieć zarząd, który potrafi zrealizować wszystkie formalności. Tutaj macie niestety bardzo duże braki – stwierdziła wiceprezydentka.

Przetarg na promocję, a nie wsparcie

O zapisy w przetargu dopytali również radni, m.in. Adam Kantor i Mariusz Blazy, który wskazywał, że mimo przyjętej strategii sportu dla miasta, w przetargu nie ujęto zapisów o dyscyplinach strategicznych, ani też nie były one bardziej punktowane. O szczegółach przetargu i specyfikacji powiedziała naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych Edyta Skibińska. Podczas gdy dyskusja toczyła się głównie na temat wsparcia finansowego dla klubu SWD, naczelniczka podkreśliła, co było przedmiotem przetargu. – Przedmiotem zamówienia jest promocja miasta i jak się ma do tego kryterium np. zameldowanie zawodniczek z klubu w Wodzisławiu Śląskim? No niestety, jeśli chcą państwo dotować sport przez zamówienia publiczne, jest to bardzo trudne – powiedziała gorzko do radnych

Edyta Skibińska. Przytoczyła ona konkretne zapisy ze specyfikacji oraz historię kontaktów z klubem, m.in. w celu podpisania umowy. Skibińska potwierdziła również, że urząd wezwał podwykonawców do złożenia deklaracji. – Dlaczego było to wezwanie i pytanie do podwykonawców, czy wiedzą na co się piszą? Ja państwu zaraz przeczytam. Jednym z punktów przedmiotu zamówienia jest ekspozycja użytkowej wersji herbu Wodzisławia Śląskiego na strojach sportowych zawodników. (...) I zauważcie państwo, że nie na strojach wykonawcy, tylko strojach zawodników. Drugie – ekspozycja logo miasta na ubraniach klubowych zawodników i sztabu szkoleniowego – mówiła naczelnik. – Jeżeli my otrzymujemy informacje, że przedmiot zamówienia będą wykonywały drużyny z Chorzowa, Jastrzębia, Rybnika, to chyba logiczne jest pytanie do tych wykonawców, czy na pewno wiedzą co podpisują? Czy na pewno będziecie mieli logo miasta Wodzisławia Śląskiego na rozgrywkach? Takie poszło pytanie. Z tego jest ta afera. Mieliśmy podpisać, a potem nie realizować tej umowy zgodnie z zapisami umowy? – wyjaśniła Edyta Skibińska. Przewodniczący rady Dezyderiusz Szwagrak dopytał, aby potwierdzić fakt, czy do podwykonawców zostało wysłane pismo. Edyta Skibińska kolejny raz po-

twierdziła wezwanie podwykonawców. – Na litość boską, nikomu się nie wierz na słowo – skomentowała naczelniczka Wydziału Zamówień Publicznych. W późniejszej wypowiedzi Edyta Skibińska zapowiedziała, że jeśli w przyszłym roku również będzie realizowany przetarg na promocję miasta przez kluby, zapisy specyfikacji będą inne niż w tegorocznym postępowaniu.

Radczyńni urzędu zasugerowała, aby kwestię przestrzegania przepisów przy postępowaniu przetargowym pozostawić sądowi. – Poczekajmy na rozstrzygnięcie sądu okręgowego. My teraz robimy coś za ten sąd okręgowy na tej sali – podkreśliła Adrianna Tarczyk-Makówka, radca prawny wodzisławskiego magistratu.

– Dziękuję za wypowiedź pani naczelnik, bo chcieliśmy, aby państwo usłyszeli z ust specjalisty, że tu nie ma żadnej złej woli ze strony urzędu miasta, bo panowie użyliście panowie stwierdzenia, że „urzędnicy stawali na rękach, abyście ten przetarg przegrali”. Nie było tak – powiedziała wiceprezydent Izabela Kalinowska. – To nie jest tak, że miasto się chce was stąd pozbyć – podsumowała Izabela Kalinowska, a radni po wniosku Adama Kantora podjęli decyzję o zakończeniu dyskusji. W tym momencie przedstawiciele klubu opuścili salę obrad.

Szymon Kamczyk

Odra Wodzisław zaprasza na majówkę

WODZISŁAW ŚL. Już 3 maja od 15.00 na stadionie przy ul. Bogumińskiej odbędzie się Festyn Sportowy z atrakcjami dzieci oraz meczem finałowym okręgowego Pucharu Polski.

Kulminacją sportowej majówki na stadionie będzie mecz, w którym miejscowa

Odra Wodzisław zmierzy się o godzinie 17.00 z drużyną Decor Belk. – W trakcie festynu odbędzie się wiele atrakcji dla dzieci i nie tylko. Zaplanowano pokazy straży pożarnej, dmuchane atrakcje dla dzieci, zorganizowane przez Fly-Park, jak również możliwość spróbowania swoich

sił w innych sportach m.in. biathlon, boks, judo wraz z innymi sztukami walki i nie tylko – zapowiada Marcin Piwoński, prezes Odry Wodzisław. W trakcie festynu i meczu finałowego będzie możliwość skorzystania z szerokiej oferty gastronomicznej.

(ska)

VS

MKS-ODRA WODZISŁAW ŚLĄSKI

KS DECOR BELK 1929

ODRA WODZISŁAW VS DECOR BELK

03.05.2023 | ŚRODA | GODZ. 17:00

STADION ALEJA UL. BOGUMIŃSKA 8

FESTYN

Z ATRAKCJAMI DLA DZIECI

(OD GODZ. 15:00: ATRAKCJE DLA DZIECI, DMUCHANIE, POKAZY STRAŻY POŻARNEJ, GASTRONOMIA)

Zabrali mu owce i dostał zarzuty.

Pan Krzysztof walczy o sprawiedliwość

WODZISŁAW ŚL. W środę przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim odbyła się konferencja z udziałem pana Krzysztofa Filasa, mecenas Rafała Rducha oraz osób, które próbują pomóc poszkodowanemu w sprawie związanej z odebraniem mu zwierząt.

Konferencja prasowa odbyła się po kolejnej rozprawie w sądzie. Sprawa dotyczy sytuacji, do której doszło na jednej z posesji w Wodzisławiu Śląskim, gdzie Krzysztof Filas hodował owce. Zwierzęta zostały mu zabrane. Jak ustalono, w sprawę zaangażowana jest organizacja Pogotowie dla Zwierząt, której działalność, jak podkreślał zarówno hodowca, jego adwokat, a także obecni na rozprawie, budzi ogromne kontrowersje.

Sprawa nabrała jednak zupełnie innego charakteru, gdyż wódzislawska prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia zarzucający, iż mężczyzna nie dbał o zwierzęta w wystarczający sposób. W wyroku nakazowym sąd uznał winę Krzysztofa Filasa, jednak ten odwołał się

od wyroku i sprawa toczy się dalej. Na chwilę obecną nie wiadomo jednak, gdzie znajdują się zwierzęta. Jak ustalili obrońcy pana Krzysztofa, organizacja, która odebrała owce nie istnieje w sensie prawnym. Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim wykreśliło organizację z rejestru stowarzyszeń zwykłych.

– Pan Krzysztof został oskarżony przez prawdopodobnie nieistniejącą organizację, która rzekomo ma chronić zwierzęta. Oskarżenie przeszło przez wszystkie instytucje typu prokuratura, policja i niestety znalazło swój finał w sądzie, gdzie pierwotnie pan Krzysztof został skazany wyrokiem zaocznym – mówił na początku konferencji Adam Kania z Polskiego Veta.

Owce zabrane z prywatnej działki

Do sprawy odniósł się również pokrzywdzony hodowca.

– Miałem na swojej działce dwie owce, które zostały zabrane mi przez stowarzyszenie Pogotowie dla Zwierząt, według mnie nieprawnie i bezpodstawnie. Stwierdzono, że zwierzęta były utrzymywane w złych warunkach, że nie było tam wody i jedzenia. Według mnie owce były bardzo dobrze prowadzone, miały wodę, siano i zboże – mówi Krzysztof Filas.

Sam sposób odebrania zwierząt budzi ogromne wątpliwości. Jak mówi hodowca zauważył na swojej działce samochód i zadał pytania osobom w środku o ich obecność w tym miejscu, ale nie otrzymał odpowiedzi.

– Po kilku dniach odebrali mi zwierzęta, później wezwali mnie do jednego ze sklepów zoologicznych, gdzie prosili, żebym podpisał protokół oddania tych owiec. Ja się nie zgodziłem z tym protokołem, gdyż tam była napisana nieprawda – że owce były niezabezpieczone, nienakarmione i

zaniedbane. Nie zgodziłem się z tym. Później dostałem wyrok, bo rzekomo mam zapłacić karę, że się znegłem nad zwierzętami – mówi hodowca.

Wyrok, odwołanie i dalszy bieg zdarzeń

Pan Filas nie zgadza się z wyrokiem i jak sam twierdzi ma świadków, którzy mogą potwierdzić, że zwierzętami opiekował się dobrze. Od wyroku w formie nakazowej odwołał się w stosownym terminie. Hodowca nie ma wiedzy, gdzie znajdują się jego zwierzęta. Do stowarzyszenia zwrócił się z wódzislawski urząd miasta, jednak nie otrzymał odpowiedzi. Obrony pana Krzysztofa podjął się mecenas Rafał Rduch.

– To był wyrok nakazowy. Pan Krzysztof na szczęście zdążył złożyć w odpowiednim czasie sprzeciw, więc sprawa odbyła się w normalnym trybie, na zasadach zwyczajnych. Złożyliśmy mnóstwo dowodów do materiałów postępowania, które przede wszystkim wskazują w jakim stanie były te owce, zdjęcia i tak dalej, widać jak dzieci się z nimi bawią. Nie można tutaj



Od lewej mecenas Rafał Rduch, hodowca Krzysztof Filas, Roman Fritz z Konfederacji Korony Polskiej i Adam Kania z Polskiego Veta

zarzucać, że cokolwiek tym owcom dolegało – mówi Rduch.

Mecenas Rduch: w mojej ocenie stowarzyszenie nie istnieje

Ogromne wątpliwości mecenas budzi działalność stowarzyszenia, które w jego ocenie nie istnieje.

– Jeżeli chodzi o działalność stowarzyszenia, to jest to bardzo dziwne. W chwili, kiedy zabrano owce, stowarzyszenie w ogóle nie istniało, gdyż było wyrejestrowane ze względu na problemy prawne, przede

wszystkim byłego prezesa. Według mojej wiedzy to stowarzyszenie nadal nie istnieje. Będziemy walczyć o uniewinnienie pana Krzysztofa, gdyż w mojej ocenie nie doszło tutaj do przestępstwa z art. 35 ustawy o ochronie praw zwierząt – mówił adwokat.

W sądzie i na konferencji obecny był też Roman Fritz z Konfederacji Korony Polskiej, który zwrócił uwagę na zapisy w Konstytucji, które mówią wprost o ochronie przez Państwo Polskie własności prywatnej.

Do sprawy będziemy wracać. (FK)

Sukces uczniów wódzislawskiej Budowlanki

W Warszawie odbył się finał zawodów centralnych XXXVI Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych pod patronatem Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Medale, dyplomy i przepustki na wyższe uczelnie techniczne odebrało

70 laureatów. Wśród nich Karol Gęsty oraz Dawid Kalisz, uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śląskim.

– Misją Olimpiady jest podnoszenie rangi kształcenia zawodowego w powiązaniu z zapotrzebowaniem na wysoko wy-

kwalifikowane kadry dla budownictwa jako gałęzi gospodarki narodowej. W tym roku do etapu szkolnego przystąpiły 152 szkoły średnie. W ogólnopolskich, trójstopniowych zawodach udział wzięło około 3 tysięcy uczniów. Do zawodów finałowych zakwalifikowało się 80 uczestników zawodów okręgowych. 70 uczestników uzyskało tytuł laureata, a dziewięciu tytuł finalisty. Karol Gęsty zajął wysokie 3 miejsce, a Dawid Kalisz 53. Laureaci olimpiady otrzymali przepustki na wyższe uczelnie techniczne. OWiUB jest olimpiadą



Uczniowie ZST w Wodzisławiu Śląskim odnieśli sukces na olimpiadzie wiedzy i umiejętności budowlanych

tematyczną związaną z dziedziną wiedzy budowlanej. Powołana w 1987 roku, stanowi kontynuację organizowanego od 1982 roku w średnich szkołach budowlanych Turnieju Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. Głównym organizatorem Olimpiady jest Wydział Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. W organizowaniu Olimpiady uczestniczą także inne szkoły wyższe oraz instytucje i organizacje działające na rzecz budownictwa – czytamy na stronie wódzislawskiego starostwa.

oprac. (FK)

REKLAMA

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)

**POSZUKUJE DO PRACY
w Austrii i Niemczech:**

hydraulików, elektryków, ślusarzy,
spawaczy, mechaników, techników CNC,
stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy,
tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.pl

AUTOPROMOCJA

Największy
portal
informacyjny
w regionie

nowiny.pl

nowiny.pl
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

ROWERON 2023

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i znów będzie największym eventem rowerowym w regionie!

PAMIĘTAJ – pakiety startowe (bezpłatne i z koszulką) odbierzesz od 22 maja do 9 czerwca w wybranym przez Ciebie punkcie odbioru

NIE WCZEŚNIEJ!

REGULAMIN NA
www.roweron.pl

MAMY
REKORDOWE
1600
UCZESTNIKÓW.
DZIĘKUJEMY!

Trasy RowerON 2023
będziemy odświeżać
od 10 do 30 maja online
na grupie RowerON
na Facebooku oraz na
stronie www.roweron.pl



Dołącz do nas
na Facebooku!

rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL
ALUMINIUM

TOKAI COBEX

RAFARCO

Koleje Śląskie

RACIBÓRZ

PARTNERZY
STRATEGICZNI

ŚLĄSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA
www.slaskie.travel

PARTNER
HONOROWY

**KRAJNA
GÓRNY ODRY**

PARTNERZY

ETISOFT

powiat raciborski
Główny Urząd Miejski

**Wodociągi
Raciborskie**

RE ALLOYS
RENEWABLE ENERGY ALLOYS

bruk

CAPEK
PARKING

OLZA
miasto współpracy

IKE SYSTEM

MOSIR

www.JOKSA.pl

Pszczyna
PSZCZYŃSKA GÓRNI ODRY

JANETA

PKS
RACIBÓRZ

PATRONI MEDIALNI

RTK
RACIBÓRSKA TELEWIZJA KRAJOWA

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ KRAJOWA TELEWIZJA KRAJOWA

TVS

nowiny.pl

**nowiny
RACIBORSKIE**

**nowiny
WODZISŁAWSKIE**

**nowiny
ZÓRSKIE**

**nowiny
JASTRZĘBSKIE**

**MAGAZYN
RYBNICKI**

JastrzebieOnline.pl

**DRUKARNIA
NOWINY**

POMYSŁ I REALIZACJA

Globaliści nie będą nam organizować życia. Ostro na spotkaniu w Wodzisławiu Śląskim

We wtorek (25.04) w Wodzisławiu Śląskim odbyły się konsultacje społeczne dotyczące Planu Zrównoważonej Mobilności Subregionu Zachodniego. W spotkaniu uczestniczyli również przeciwnicy tej idei, którzy ostro podkreślali swoje krytyczne poglądy.

Była to pierwsza część konsultacji, planowane są jeszcze dwa spotkania. Konsultacje prowadziła firma Via Vistula na zlecenie Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego.

– Chcemy poprawić i ułatwić mobilność mieszkańców, dlatego powstanie dokument strategiczny, który obejmie rejon miast Rybnika, Żor, Wodzisławia Śląskiego, Jastrzębia-Zdroju, Raciborza oraz gmin sąsiednich. Przygotowywany Plan Zrównoważonej Mobilności ma służyć poprawie mobilności mieszkańców. Pozwoli on lepiej wykorzystać istniejącą infrastrukturę, planować rozbudowę systemu transportowego, utrzymywać jego wysoką jakość, a także koordynować inwestycje. Dzięki dokumentowi łatwiej jest zaplanować przyjazną dla ludzi przestrzeń. Chcemy zadbać o większą wygodę i bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu.

Przygotowywany dokument ma przyczynić się także do zmniejszenia negatywnego wpływu transportu na środowisko, takiego jak: zanieczyszczenie powietrza, hałas czy emisja gazów cieplarnianych. Warunkiem tych zmian jest zwiększenie roli środków transportu przyjaznych środowisku, do których należą: transport publiczny, rowery, komunikacja piesza, transport elektryczny. Wprowadzenie w życie Planu to również większe bezpieczeństwo wszystkich użytkowników dróg: kierowców, pasażerów, pieszych, rowerzystów czy osób z niepełnosprawno-

ściami. Zrównoważona mobilność oznacza zarówno dobre drogi, równe chodniki uwzględniające wygodę wszystkich użytkowników (m.in. niskie krawężniki) i ścieżki rowerowe, jak też poprawę dostępu do transportu publicznego dla jak największej liczby mieszkańców. Wszystkie te elementy mają podnieść jakość życia mieszkańców i poprawić wydajność i efektywność transportu osób i towarów – czytamy na stronie www.subregion.pl

Kochamy samochody, chcemy samochody i będziemy jeździć samochodami

– ZWRÓCIŁA UWAGĘ
MARLENA TOMAN

Nie zabrakło przeciwników

W spotkaniu uczestniczyło 14 osób, w tym dwie osoby ze Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. Konsultacje rozpoczęły się przedstawieniem prezentacji, po której miały miejsce warsztaty. Główne tematy to:

- transport publiczny – identyfikacja problemów, białych plam, niedomagań w jakości usług, jak wyglądają usługi w ujęciu subregionalnym i ponad subregionalnym.
- ruch rowerowy i pieszy – aktualny stan infrastruktury, identyfikacja

obszarów problemowych, braków w infrastrukturze i barier w poruszaniu się rowerem czy pieszo w codziennych przemieszczaniach,

- ruch zmotoryzowany/towarowy – wskazanie przez uczestników miejsc niebezpiecznych (tam gdzie należałoby wprowadzić uspokojenie ruchu), uciążliwości wynikających z ruchu zmotoryzowanego,
- planowanie przestrzenne – omówienie idei miasta 15-minutowego i uzyskanie odpowiedzi mieszkańców, na ile mają możliwość zaspokojenia swoich potrzeb w najbliższej okolicy.

Już podczas prezentacji doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy Marleną Toman, prowadzącą własny biznes, była prezes Stowarzyszenia Nasz Wodzisław, która dokonała krytyki samej idei przedstawianej przez prowadzących. Jak powiedziała Toman, sama idea prowadzi do likwidacji samochodów i wprowadzenia w aspekcie globalnym ograniczenia naszej wolności i swobody przemieszczania się.

Prowadzący, próbując załagodzić konflikt zwrócił uwagę, że nie jest wrogiem samochodów, zaś sam przyjechał dieslem. Odrzucał również argumenty, jakoby spotkanie było związane z próbą przekonania społeczeństwa do rezygnacji z samochodów, ale zwracał uwagę na inne środki komunikacji, jak rower czy chodzenie pieszo. Ta argumentacja jednak również została ostro skrytykowana.

Nie będziesz miał samochodu i będziesz szczęśliwy?

Po uspokojeniu nastrojów odbyły się warsztaty. W spotkaniu uczestniczyli



Na zdjęciu przedstawiciele firmy Via Vistula



Na zdjęciu Roman Fritz i Marlena Toman podczas spotkania w Wodzisławiu Śląskim

też znany w okręgu działacz Konfederacji Korony Polskiej Roman Fritz, który również włączył się

Nie myślcie sobie, że wszędzie będzie miło

– POWIEDZIAŁA
MARLENA TOMAN, KOMENTUJĄC SWOJE KRYTYCZNE NASTAWIENIE

w dyskusję z prowadzącymi przedstawiając swoje argumenty. Rybnickiego działacza poprosiliśmy o komentarz.

– Nie mogłem wziąć udziału w tzw. konsul-

tacjach społecznych w Rybniku dlatego przyjechałem do Wodzisławia Śląskiego. Mamy tutaj do czynienia z serialem tzw. konsultacji społecznych, które pod płaszczykiem promocji nowego typu rozwiązań (mobilności, komunikacji, urbanistyki) mają w moim odczuciu zmienić nastawienie, mentalność, nawyki i potrzeby poszczególnych mieszkańców, w tym wypadku akurat Subregionu Zachodniego. Jest to oczywiście element agendy zrównoważonego rozwoju, jak ja to nazywam, czy też rozwoju, jak mówią inni, czyli Agendy 2030, która ma nam wyperswadować chęć posiadania samochodu, a szerzej chęć

posiadania czegokolwiek w myśl słynnego założenia Klausa Schwaba czyli: nie będziesz miał niczego, a będziesz szczęśliwy – powiedział Nowinom Roman Fritz.

Fritz stwierdził, że promocja tych absurdalnych pomysłów związana jest z chęcią ograniczenia naszej wolności poprzez ograniczenie naszej mobilności. Niewolnictwo zawsze jest bowiem związane z takim czy innym ograniczeniem poruszania się.

– Kojarzy mi się to z takim systemem wtórnego komunizmu. W okresie słusznie minionym właśnie byliśmy tłamszeni w jakieś getta, nie mogliśmy wyjeżdżać za granicę. Starsze osoby pamiętają jak to wyglądało. Dochodzimy do kolejnej fali represji ze względu na to, że zostawiamy ślad węglowy, są to kompletnie obłądne rzeczy. Politykę tę realizuje Unia Europejska, ale na wysokim szczeblu nie tylko Unia, gdyż jest to element agendy ONZ-u – dodał Fritz, zaznaczając, że wodzisławskie spotkanie jest właśnie próbą oswojenia tej ideologii.

Organizatorzy poinformowali, że odbędą się jeszcze dwa tego typu spotkania.

(FK)

Radni PiS w sejmiku chcieli odwołać marszałka

Podczas sesji sejmiku woj. śląskiego radni PiS złożyli wniosek o odwołanie marszałka Jakuba Chełstowskiego. Po dyskusji wniosek poddano pod głosowanie tajne. W wyniku głosowania Jakub Chełstowski pozostanie na stanowisku.

Po złożeniu przez radnych klubu PiS wniosku o odwołanie, został on zatwierdzony przez komisję rewizyjną. Przed głosowaniem radni sejmiku wzięli udział w dyskusji na temat wniosku, który argumentowany był m.in. utratą wiarygodności Jakuba Chełstowskiego.

– Marszałek jest na smyczy PO i wykonuje wszystkie polecenia. Tak naprawdę klub „Tak! Dla Polski” już nie istnieje. Życzę Platformie, aby pan marszałek na tym stanowisku się ostał, bo to zagwarantuje waszą porażkę – rzuciła z mównicy radna Jadwiga Baczyńska.

Marszałek Jakub Chełstowski nie pozostał dłużny

– Kiedy w 2018 roku zostałem marszałkiem PiS to była naprawdę inna partia: zmian, reform, Program dla Śląska, środki z UE – takie były obietnice z ust najwyższych polityków Prawa i Sprawiedliwości. Nie inne. A gdzie te pieniądze? Gdzie KPO, gdzie środki unijne? Nie ma. Są rządowe programy, owszem, możemy po nie sięgać i jaka jest efektywność

tych programów? A taka, że często nawet nie dostajemy nic, nawet jak byliśmy w koalicji rządzącej były trzy wnioski na obwodnicę dla stref. Województwo śląskie złożyło przez ZDW i departament trzy wnioski i nic. A jak te wnioski się rozpatruje? W gabinecie wojewody, przy kawie. Temu damy, a temu nie damy. Sam brałem w tym udział i nie raz się wyklócałem o pieniądze dla Tychów, dla Sosnowca, bo nie chciano dać. To są te merytoryczne przesłanki? Oczywiście mogłem przyjąć państwa poziom dyskusji w tym wniosku, ale sobie to odpuszczę – powiedział marszałek Jakub Chełstowski.

– Z całą pewnością pan przejdzie do historii. Pan przechodzi do historii, urzędujący marszałek. Pozwoli pan, że nie nazwę pana

zdrajcą. To był wtedy taki piłkarski okres, określiam to tak, że pan panie marszałku dokonałeś transferu – powiedział radny Zbigniew Przedpełski, nawiązując do przewrotu w sejmiku w listopadzie zeszłego roku. – Proszę mi wierzyć, bardzo głęboko osobiście mnie boli, kiedy pan wychodzi w to miejsce i poucza nas o klasie. (...) Chyba twórcy systemu prawnego nie przewidzieli takiej sytuacji, nasze władze partyjne na pewno tego nie przewidziały dając panu rekomendację, ale rzeczywiście skorzystał pan z mechanizmu, który powoduje, że jest pan nieodwoływalny – stwierdził radny Zbigniew Przedpełski.

Po dyskusji i wyborze komisji skrutacyjnej przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania był jed-



Wyniki głosowania ogłosiła przewodnicząca komisji skrutacyjnej Alina Bednarz

noznaczny. Ogłosiła go przewodnicząca komisji skrutacyjnej Alina Bednarz. Zagłosowało 42 radnych z których 18 zagłosowało za odwołaniem marszałka. 24 radnych było przeciwnych. Tym samym Jakub Chełstowski pozostał na stanowisku marszałka. – Szanowni państwo radni, którzy głosowali przeciwko odwołaniu, czyli radni PO, ruchu samorządowego „Tak! Dla Polski”, radni

Lewicy, PSL – w imieniu swoim i całego zarządu składam wyrazy wielkiego podziękowania za to zaufanie, którym obdarzyliście nas pół roku temu i teraz po raz wtóry. Szkoda, że państwa radnych Prawa i Sprawiedliwości nie ma na sali, bo sami wywołali ten wniosek, ale mogą usłyszeć, jakie są wyniki. To też świadczy o pewnej klasie politycznej – skomentował Jakub Chełstowski. (ska)

Ruszył program „swap to stop” dla palaczy

W Wielkiej Brytanii wystartował właśnie program „Swap to stop”. Brytyjczycy otrzymają wsparcie behawioralne i finansowe, by zamienić papierosy na ich elektroniczną alternatywę, a w konsekwencji - by rzucić palenie. Celem tych działań jest poprawa stanu zdrowia społeczeństwa i zmniejszenie liczby palaczy.

Program „**swap to stop**” (z ang. zamienić, by rzucić) zakłada, że co piąty palacz w Wielkiej Brytanii otrzyma zestaw startowy do waporyzacji wraz ze wsparciem behawioralnym, jako pomoc w rzuceniu nałogu. Ambicją brytyjskiego rządu jest bowiem, by do 2030 r. być wolnym od dymu tytoniowego, a w praktyce - zmniejszyć liczbę palaczy do pięciu proc. Program ma ruszyć jeszcze w tym roku, a lokalne władze samodzielnie powinny zdefiniować swoje potrzeby i zdecydować, które populacje potraktują priorytetowo.

Według Neila O'Brien'a (podsekretarz stanu w Departamencie Zdrowia i Opieki Społecznej, minister ds. podstawowej opieki zdrowotnej i zdrowia publicznego), nowy krajowy program „**swap to stop**”, to pierwsza tego typu inicjatywa na świecie. Ma

realizować trzy cele rządu: pomóc większej liczbie dorosłych w rzuceniu palenia, powstrzymać osoby nieletnie przed paleniem i wapowaniem, a także wykorzystać e-papierosy jako narzędzie w walce z paleniem tytoniu przez dorosłych.

W Wielkiej Brytanii jest prawie 5,5 mln palaczy, a ten nałóg jest najczęstszą przyczyną chorób i zgonów, których można by było uniknąć. Statystyki mówią, że rzucenie palenia zmniejsza ryzyko zawału serca nawet o połowę już w rok od tego momentu i radykalnie ogranicza prawdopodobieństwo poważniejszych problemów zdrowotnych.

Jak twierdzi minister O'Brien, jeszcze większe benefity czekają na palące kobiety w ciąży. Otrzymają one zachęty finansowe mające pomóc w rzuceniu nałogu. Cięża „wolna od dymu



tytoniowego” zmniejszy liczbę dzieci urodzonych z niedowagą lub słabo rozwiniętych i z innymi problemami zdrowotnymi. Zredukuje również ryzyko poronienia.

Wiele instytucji i ekspertów badających nikotynowe alterna-

tywy dla tradycyjnego palenia, wskazuje e-papierosy, jako produkty o mniejszej szkodliwości, które u dorosłych palaczy ograniczają szkody zdrowotne spowodowane nałogiem. Nie zawierają tytoniu i nie generują dymu, czyli najbardziej szkodliwej sub-

stancji odpowiadającej za większość chorób odytoniowych. PublicHealth England podaje, że mogą stanowić o 95 proc. mniejsze ryzyko niż tradycyjne papierosy palne, a brytyjska Royal College of Physicians poparła ich stosowanie jako produktów zastępczych dla palaczy. W konsekwencji, w Wielkiej Brytanii, ale także i w innych krajach, stosowanie e-papierosów zostało dopuszczone jako strategia ograniczania szkodliwości palenia tytoniu i słuszną drogą do jego całkowitego zaprzestania. Warto wiedzieć, że na rynku są dostępne produkty tej kategorii działające w systemach zamkniętych, z gotowymi wymiennymi kartridżami, (jak np. Vuse ePod), w systemach otwartych, które zakładają samodzielne napełnianie pojemnika z liquidem, a także urządzenia jednorazowe.

PTASIA GRYPA W REGIONIE

1000 padłych ptaków. Wojewoda Wieczorek apeluje o niewchodzenie do rezerwatu Łęczczok i polderu Buków

REGION Wojewoda Jarosław Wieczorek apeluje do mieszkańców, aby przestrzegali jego rozporządzenia w sprawie zakazu wstępu na teren polderu Buków i rezerwatu Łęczczok. Ma to związek z ptasią gripą, której ogniska zlokalizowano na tych dwóch terenach. Konrad Kuczera z Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Katowicach przekonuje z kolei, że stosowanie się do tych przepisów daje bufor bezpieczeństwa, że ogniska nie przeniosą się m.in. na drób hodowlany.

Ptasią gripę Państwowy Instytut Weterynaryjny – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach stwierdził w próbkach pobranych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Raciborzu. Były to próbki padłych ptaków pochodzących z dwóch lokalizacji: Rezerwatu Łęczczok (gm. Nędza) oraz Polderu Buków – Stary Roszków (gm. Krzyżanowice).

Zbigniew Mazur od razu zaapelował, aby unikać odwiedzania miejsc, w których bytuje ptactwo (głównie wodne) oraz bezwzględnie przestrzegać zakazu dotykania padłych ptaków. Informował, że truchła będą na bieżąco sprzą-

tane przez upoważnione podmioty i przekazywane do specjalistycznych zakładów utylizacyjnych.

– Drób przydomowy należy utrzymywać w zamkniętych pomieszczeniach oraz stosować zasady bioasekuracji zarówno na fermach jak i w chowie przydomowym drobiu. Wszystkie przypadki zwiększonych upadków zarówno ptaków domowych jak i dzikich w innych niż wskazanych lokalizacjach należy zgłaszać do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Raciborzu lub do Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego przy Starostwie Powiatowym w Raciborzu, Prezydentów, Burmistrzów, Wójtów oraz terenowych lekarzy weterynarii – przekazał lek. wet. Zbigniew Mazur. Później doprecyzowano, że do powiatowego inspektoratu i zarządzania kryzysowego należy zgłaszać wyłącznie przypadki masowych upadków ptaków (zarówno dzikich jak i domowych) stanowiących uzasadnione podejrzenie nowych ognisk grypy ptaków.

Wojewoda Jarosław Wieczorek rozporządzeniem wyznaczył natomiast strefę objętą zakażeniem, obejmującą obszar: powiat raciborski, wodzisławski,



Rozporządzenie wojewody Jarosława Wieczorka m.in. w sprawie zakazu wstępu na teren rezerwatu Łęczczok i polderu Buków obowiązuje do 25 maja

miasto Rybnik i gminy: Gaszowice, Jejkowice, Łyski, Świerklany w powiecie rybnickim. Wokół tej strefy stawiane są znaki z komunikatem „Wysokie zjadliwa grypa ptaków – strefa objęta zakażeniem”. Zakazał również wstępu na teren polderu Buków i rezerwatu Łęczczok. To pokłosie ustaleń wojewódzkiego sztabu kryzysowego.

Na 26 kwietnia w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach zwołano konferencję prasową, na której wojewoda Wieczorek mówił, że wprowadzone zarządzenie ma zapobiec rozprzestrzenianiu się ptasiej grypy między regionami. – Tak, aby uciąć łańcuch

transmisji – tłumaczył.

Przypominał, że dokument z jednej strony wyznacza obszar zagrożenia, a z drugiej strony zakazuje wstępu na tereny, gdzie masowo zlokalizowano truchła. Wojewoda apelował do mieszkańców, aby przestrzegali tych zmian. Rozporządzenie obowiązuje do 25 maja.

Konrad Kuczera z Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Katowicach zauważał, że padłe ptaki to miewy śmieszki. Dlaczego właśnie ten gatunek? – Bo mewa śmieszka jest wyjątkowo zjadliwa na działanie tego wirusa, on jest dla niej wyjątkowo zjadliwy – odpowiadał. Dodał, że wirusem

może zarazić się np. drób hodowlany, dlatego tak ważne, jak przekonywał, jest przestrzeganie rozporządzenia wojewody.

Damian Sieber, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach zapewniał, że leśnicy od samego początku trzy-

mali rękę na pulsie, kiedy zauważono, że coś zaczyna się dziać w Łęczczoku. Wyjaśniał, że 21 kwietnia zlecono wyspecjalizowanej firmie usuwanie padłych ptaków z terenu podległego leśnikom. Wyliczał, że dotąd zebrano około 1000 trucheł.

(mad)

Czy ptasia grypa jest zagrożeniem dla człowieka?

Pytano o to w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach na konferencji prasowej poświęconej właśnie ptasiej gripie w powiecie raciborskim.

Wojewoda Jarosław Wieczorek, zastrzegając, że nie jest specem, odpowiadał, że na bazie informacji, które posiada, wie, że „na dzisiaj to ryzyko dotyczy wyłącznie transmisji z jednego ptaka, na drugiego ptaka”. – Człowiek może ten wirus grypy przenieść, ale na dzisiaj, przynajmniej ja nie potrafię ocenić, czy może być to jakiegokolwiek zagrożenie – dodał.

Śląski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny dyrektor WSSE Katowice Grzegorz Hudzik zapewniał z kolei, że nie ma żadnego zagrożenia dla ludzi. Dodał, że w przeszłości tylko raz doszło do transmisji wirusa z ptactwa na człowieka. – I oby ten jeden raz był wystarczający – stwierdził. Na konferencji podkreślał, że wirus rozprzestrzenia się wśród ptactwa dzikiego i szybko ginie.

– Nawet gdyby zdarzyło się, że zarażone ptactwo posiada tego wirusa, to obróbka termiczna powoduje, że ten wirus ginie. Realnego zagrożenia nie ma. Istnieje realne zagrożenie ekonomiczne dla ptactwa hodowlanego – mówił dyrektor Hudzik.

(mad)

Oddaj krew ze strażakami z Wodzisławia i zobacz pracę służb

Stowarzyszenie HDK w Rydułtowach oraz Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śl., zapraszają na akcję honorowego oddawania krwi „Mundurowa Kropka Krwi”.

Zbiórka odbędzie się 16 maja, w godz.: 9.00 – 13.00 na placu przed Komendą Powiatową PSP w Wodzi-

sławiu Śląskim. Rejestracja dawców do 12:30.

W programie między innymi:

- Dzień Otwarty Komendy Powiatowej PSP w Wodzisławiu Śl.
- Pokazy sprzętu pożarniczego jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu Wodzisławskiego.

- Stanowisko wystawowe Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl.
- Stanowisko wystawowe Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Katowicach.
- Stanowisko wystawowe Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Katowicach Oddział Wodzisław Śl.
- Stanowisko wystawowe

Staży Miejskiej Wodzisławia Śl.

Patronat honorowy objęli: Komendant Powiatowy PSP w Wodzisławiu Śl., Starosta Wodzisławski i Prezydent Miasta Wodzisławia Śl. Sponsorzy akcji to: Powiat Wodzisławski, Miasto Wodzisław Śl. i Bricomarche Wodzisław Śl. Patronat medialny: Nowiny Wodzisławskie.

(FK)



Podczas akcji będzie można zapoznać się z pracą służb mundurowych

Rozpoczął się odstrzał dzików w Wodzisławiu Śl.

WODZISŁAW ŚL. Odstrzał będzie prowadzony w dwóch dzielnicach – na Wilchwach i Starym Mieście. Powiat Wodzisławski podpisał umowę w sprawie eliminacji 40 sztuk wspomnianych zwierząt. To rezultat decyzji wydanej na wniosek miasta Wodzisławia Śląskiego. Odstrzał rozpoczął się w środę, 26 kwietnia i będzie przeprowadzany od 20.00 do 1.00.

Gdzie będzie prowadzony odstrzał dzików?

Odstrzał przeprowadzony zostanie na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego wyłącznie na obszarach niewchodzących w skład obwodów łowieckich nr 162, 163 i 173, ze szczególnym uwzględnieniem:

- obrębu ulic: Piaskowej, Odrodzenia, Syrokomli, Skrzyszowskiej, Sąsiedzkiej, Przytulnej i Wymarzonej,
- obszaru byłego składo-

wiska odpadów komunalnych w Wodzisławiu Śląski (ul. Skrzyszowska – boczna),

- obszaru byłej KWK „1 Maja” oraz składowiska odpadów pokopalnianych w Wodzisławiu Śląskim.

Jak będzie wyglądał odstrzał?

Odstrzał będą wykonywać wyłącznie osoby uprawnione do wykonywania polowania. W trakcie przeprowadzania

wspomnianych czynności myśliwi będą ubrani w oznakowane kamizelki z widocznym napisem „Odstrzał redukcyjny”. Myśliwi zadeklarowali też, że w miejscach newralgicznych podczas odstrzału będą instalować kulochwyty, mające na celu zatrzymanie pocisków, aby nie wydostały się w rejony zamieszka-

Zgodnie z wydaną decyzją, wykonawcy odstrzału redukcyjnego zostali zobowiązani do zachowania szczególnej ostrożności tak, aby nie powstało zagrożenie dla osób postronnych. Odstrzał jest możliwy w odległości nie mniejszej niż 150 m od zabudowy i będzie prowadzony głównie w godzinach żerowania zwierzyny (przeważnie od zmierzchu aż do wschodu słońca). Apeluje się jednak o zachowanie szczególnej ostrożności, a także o za-

bezpieczenie w tym czasie zwierząt domowych.

W przypadku, gdy odstrzał redukcyjny dzików zostanie zakończony wcześniej niż przed 30 listopada 2023 r., mieszkańcy zostaną poinformowani o tym fakcie.

Skąd decyzja o odstrzale?

Decyzja o odstrzale redukcyjnym 40 sztuk dzików (łac. *Sus scrofa*) została wydana na wniosek miasta Wodzisławia Śląskiego z 26 października 2022 r. i została uzgodniona z Polskim Związkiem Łowieckim.

Miasto Wodzisław Śląski zwróciło się z wnioskiem o dokonanie odłowu z uśmierceniem bądź odstrzału redukcyjnego zwierzyny z gatunku dzik. Wskazało na konkretne ulice: Piaskową, Odrodzenia, Syrokomli, Skrzyszow-

ską, Sąsiedzką, Przytulną i Wymarzoną jako obiekty użyteczności publicznej szczególnie zagrożone bytowaniem i przebywaniem zwierzyny z gatunku dzik.

Z informacji miasta Wodzisławia Śląskiego, jak również z danych pozyskanych od Straży Miejskiej Miasta Wodzisławia Śląskiego oraz Biura Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego mieszkańcy dzielnic Stare Miasto oraz Wilchwy kilkadziesiąt razy w czasie ostatnich 11 miesięcy (tzn. częściej niż raz w tygodniu) wskazywali na uciążliwości i zagrożenia dla obiektów użyteczności publicznej tj. dróg, informując, że na ulicy przebywa dzik lub większa ich liczba.

Podstawowym przymiotem obiektu użyteczności publicznej jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb obywateli. Zatem droga publiczna – jako obiekt wykorzystywany przez ludność do poruszania się

i zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych – jest obiektem użyteczności publicznej, a co za tym idzie, podlega szczególnej ochronie przewidzianej w przepisie art. 45 ust. 3 ustawy z 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1123 ze zm.).

Próby chemicznego odstraszania nieskuteczne

Na stan zagrożenia dla obiektów użyteczności publicznej reagowały służby miejskie, które od 3 stycznia do 3 listopada 2022 r. wydały 86 sztuk preparatu Hukinkol, służącego do chemicznego odstraszania dzików. Interwencje w tej sprawie przeprowadzała także Straż Miejska Wodzisławia Śląskiego. Nie przyniosły one jednak spodziewanego rezultatu. Stąd konieczność dokonania odstrzału redukcyjnego.

źródło: powiatwodzislawski.pl, wodzislawslaski.pl, (oprac. sqx)

RAZ JESZCZE APELUJEMY DO MIESZKAŃCÓW O ZACHOWANIE SZCZEGÓLNEJ OSTROŻNOŚCI



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Co jakiś czas sprawdzam sobie wysokość emerytury na swoim profilu PUE, jakież było moje zdziwienie, gdy pod koniec kwietnia 2023 prognozowana emerytura na PUE zmalała mi o ponad 100zł! Z czego to wynika? Czy tak może być? Raczej powinna mi rosnać niż maleć, bo wciąż pracuję.

Na wysokość emerytury powszechnej składa się kilka czynników, od których zależy, czyli od:

- kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne zapisanych na koncie w ZUS, z uwzględnieniem ich waloryzacji,
- kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego,
- średniego dalszego trwania życia.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów ZUS przygotował narzędzie do obliczania prognozowa-

nej wysokości emerytury – kalkulator emerytalny. Kalkulator emerytalny przeznaczony jest dla osób, które nie mają jeszcze przyznanego świadczenia emerytalnego. Służy on do obliczania prognozowanych wysokości świadczeń przyznawanych po raz pierwszy, wypłacanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie wyliczone przez kalkulator emerytalny to symulacja, oparta na danych zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego, uwzględniająca pewne założenia makroekonomiczne (np. prognozy dot. inflacji, realnego wzrostu wynagrodzeń, wskaźników waloryzacji składek i kapitału początkowego, czy dalszego trwania życia).

1 kwietnia 2023 r. Główny Urząd Statystyczny ogłosił nowe Tablice Średniego

Dalszego Trwania Życia. Są one mniej korzystne niż te, które obowiązywały do 31 marca 2023 r. Prawdopodobnie to jest powód niższej wysokości wyliczonej prognozowanej emerytury. Faktyczna, ostateczna wysokość emerytury jest ustalana dopiero na podstawie wniosku, osobie która spełnia warunek ukończenia wieku emerytalnego. Przy obliczaniu ostatecznej wysokości emerytury stosujemy obowiązujące w danej dacie wskaźniki waloryzacji składek i kapitału początkowego oraz aktualne tablice dalszego trwania życia.

Czy aby uzyskać informacje z ZUS o tym, czy spełnia się warunki do skorzystania z Nauczycielskiego Świadczenia Kompensacyjnego trzeba być po rozwiązaniu umowy o pracę, czy można za-

sięgnąć takiej informacji jeszcze będąc zatrudnionym?

Nauczyciel otrzyma świadczenie kompensacyjne jeżeli spełni łącznie trzy warunki:

- ukończył odpowiedni wiek, który został określony w ustawie,
- udowodnił staż składkowy i nieskładkowy który wynosi 30 lat w tym co najmniej 20 lat pracy jako nauczyciel (w placówkach wymienionych w ustawie) w wymiarze co najmniej połowy obowiązującego wymiaru zajęć,
- rozwiązał stosunek pracy na swój wniosek lub wygaś w okolicznościach wymienionych w ustawie.

Prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego przysługuje, jeśli nauczyciel – po rozwiązaniu stosunku pracy

w charakterze nauczyciela, a przed przejściem na to świadczenie – nie posiada żadnego innego tytułu do ubezpieczeń społecznych. Warunek posiadania 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych należy spełnić najpóźniej do dnia rozwiązania stosunku pracy nauczycielskiej.

Jednym z warunków uzyskania prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego jest rozwiązanie stosunku pracy na wniosek nauczyciela. Przy czym nie ma znaczenia, czy rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło za porozumieniem stron, czy za wypowiedzeniem – ważne jest, aby to nauczyciel wystąpił z wnioskiem o rozwiązanie stosunku pracy.

Aby ustalić, czy dana osoba spełnia warunki stażowe, konieczna jest analiza dokumentacji i zbadanie

poszczególnych okresów w całej karierze zawodowej. Jest to możliwe wyłącznie podczas rozpatrywania wniosku o świadczenie. Na podstawie dokumentów dołączonych do wniosku ZUS powinien przeanalizować sprawę, zbadać wszystkie warunki (w tym także staż) i wydać stosowną decyzję, w której określi, które warunki są spełnione, a które nie. Wyłącznie decyzja organu rentowego jest dokumentem wiążącym, w którym ZUS stwierdza spełnienie warunków do świadczeń. Proponuję zatem wystąpić z wnioskiem o nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, dołączyć do niego wszystkie niezbędne dokumenty i poczekać na decyzję. Wniosek można złożyć będąc w zatrudnieniu.

Pomysł na wycieczkę. Wieża i ptasia wyspa



■ Rejony Jeziora Goczałkowickiego są chętnie odwiedzane przez rowerzystów. FOT. KABA (3)

Wraz z nadejściem wiosny wzrasta chęć wyjścia z domu. Może na początek warto rozejrzeć się po najbliższej okolicy. Czasami można natknąć się na prawdziwe perełki krajoznawcze. Na początek proponuję wybrać się nad Jezioro Goczałkowickie.

Jezioro z widokiem na góry

Być może niektórzy z Czytelników zastanawiają się, co nowego może wiązać się z Jeziorem Goczałkowickim? Wszak do istnienia tego sztucznego zbiornika jesteśmy przyzwyczajeni od

dziesięcioleci, właściwie od 1956 roku. Warto wybrać się do jednej z miejscowości znajdującej się tuż przy samym jeziorze, a dokładnie do Wisły Małej.

W styczniu 2023 roku została oddana tam do użytku wieża widokowa. Ma wysokość 15 metrów, co doskonale umożliwia obserwację okolicy, a szczególnie Jeziora Goczałkowickiego. Jest to prawdziwa gratka dla wielbicieli ptaków, które przecież upodobały sobie te rejony, są to: rybitwy rzeczne, mewy czarnogłowe, mewy śmieszki.

To właśnie z wieży możemy dostrzec sztuczną wyspę, zbu-

dowaną specjalnie dla ptaków, które chętnie ją zasiedliły. Wieża widokowa w Wiśle Małej to ciekawy obiekt rekreacyjny. W jej sąsiedztwie znajduje się altanka, są ławeczki. Osoby zmotoryzowane mogą skorzystać z bezpłatnego parkingu. W pierwszy cieplejszy weekend tego sezonu można było zobaczyć tam rowerzystów.

Drewniany kościół z XVIII wieku

Jeśli już w Wiśle Małej jesteście, to warto zwiedzić ciekawy zabytek, znajdujący się w tej miejscowości. Pierwotny kościół został zbudowany już w XIV wieku, jed-

nak obecna świątynia powstała w drugiej połowie XVIII wieku.

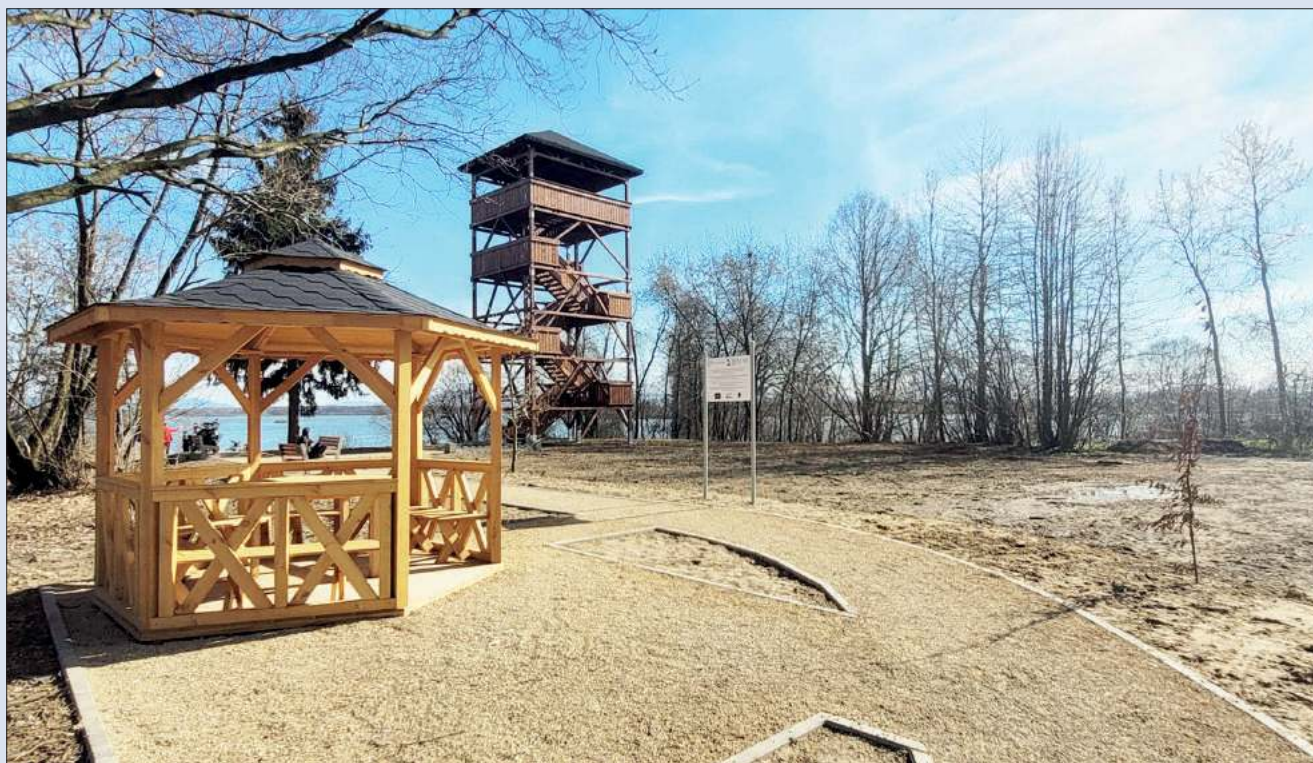
Już z daleka doskonale widoczna jest wysoka, drewniana wieża o charakterystycznym cebulastym zakończeniu. Warto wejść do środka, aby zobaczyć polichromię – malowidło znajdujące się na drewnianej ścianie, datowane na koniec XIX wieku. Wyposażenie kościoła jest oryginalne i zachowało się niemal kompletne (!), co się niezwykle rzadko zdarza. Dzięki temu można podziwiać style architektoniczne – barok i rokoko. W ołtarzu głównym znajdują się dwa obrazy patrona kościoła, św. Ja-

kuba Apostoła Starszego oraz – w zwieńczeniu – obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem (1776 r.).

Port jachtowy i przygoda pod żaglami

W sąsiedniej miejscowości, czyli Wiśle Wielkiej, znajduje się port jachtowy. To gratka dla miłośników żeglowania. Można wypożyczyć łódkę, ale też zapisać się na kurs i zdobyć patent sternika. Podziwianie jeziora, a w tle gór Beskidu Śląskiego ma swój urok. Na dodatek jest to blisko, co jest dodatkowym atutem dla mieszkańców naszego regionu.

Katarzyna Barczyńska-Lukasik



■ Wieża widokowa to doskonały punkt obserwacyjny



■ Jezioro Goczałkowickie to raj dla ptaków

Kto zostanie laureatem tegorocznego Złotego Wawrzyna? Zgłoś kandydata do końca maja



Osoba uhonorowana Złotym Wawrzynem otrzymuje wyjątkową statuetkę

PSZÓW 10 sierpnia przypada dzień świętego Wawrzyńca – diakona, męczennika i patrona Wodzisławia Śląskiego. Obchodom święta towarzyszy wręczenie nagrody Złotego Wawrzyna. Kto zostanie laureatem tegorocznej statuetki? Zgłoszenia przyjmowane są do 31 maja br.

Zgodnie z przyjętym przez radnych regulaminem nadawania „Złotego Wawrzyna” wniosek o przyznanie nagrody mogą

składać: przewodniczący Rady Miejskiej, komisje rady, prezydent, organizacje pozarządowe, których siedzibą jest miasto Wodzisław Śląski oraz co najmniej 100 mieszkańców miasta.

Wypełniony wniosek wraz z klauzulą zgody na przetwarzanie danych osobowych powinien wpłynąć do Urzędu Miasta do 31 maja. Po tym terminie wszystkie wnioski zostają rozpatrzone przez Kapitułę, która przedstawia kandydatów do nagrody prezydentowi. Osoba uhonorowana

Złotym Wawrzynem otrzymuje wyjątkową statuetkę.

W gronie wyróżnionych w ubiegłych latach znaleźli się: ekonomista prof. Eugeniusz Gatnar, sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku dr Józef Musioł (2012 r.), artyści z Zespołu Pieśni i Tańca „Vladislavia” (2014 r.), piłkarz i niegdyśjszy kapitan reprezentacji Polski Stanisław Oślizło (2015 r.), od blisko trzech dekad związana z okuliastyką śląską prof. dr hab. n. med. Ewa Mrukwa-Kominek (2016 r.), prezes

zarządu fundacji „Wspólnota Dobrej Woli” Wiesława Kiermaszek-Lamla (2017 r.), artyści z Wodzisławskiego Chóru Mieszanego „Jadwiga”, doktor habilitowany sztuk muzycznych w dyscyplinie dyrygentura – Izabella Zielecka-Panek (2018 r.), wieloletni prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej Kazimierz Cichy (2019 r.) oraz dyrektor Muzeum w Wodzisławiu Śląskim Sławomir Kulpa (2021 r.), mgr inż. Roman Juzek (2022 r.).

(sqx)

Syrynia: Wszedł do cudzego domu, zjadł, wziął kąpiel, a właścicielowi groził nożem

WODZISŁAW ŚLĄSKI Czuli się jak u siebie. W kuchni przygotował sobie posiłek, w łazience wziął kąpiel, później jednak plany zadamawiania się w cudzym domu przerwał właściciel posesji. Między mężczyznami doszło do szarpaniny, w końcu intruz wyciągnął nóż. O zdarzeniu, do którego doszło w Syryni informuje wodzisławska policja.



Mężczyzna groził właścicielowi domu nożem. Został zatrzymany i obezwładniony.

Patrol i dzielnicowi zostali pilnie skierowani na ulicę Konopnickiej w Syryni, gdzie do jednego z domów wtargnął obcy mężczyzna. Intruz skorzystał z tego, że drzwi nie były zamknięte. Na początek swoje kroki skierował do kuchni, gdzie przygotował sobie posiłek. Później udał się do łazienki, gdzie wziął kąpiel. Beztronski pobyt w cudzym domu przerwała obecność właściciela. Na jego widok sprawca mocno się zdenerwował, doszło do szarpaniny.

– Zgłaszający interwencję próbował zatrzymać mężczyznę, jednak ten wyciągnął z kieszeni nóż i zagroził, że go uciec. Wykorzystał okazję

i wyskoczył przez okno. Policjanci z Ognia Patrołowo-Interwencyjnego ruszyli za sprawcą – relacjonuje przebieg zdarzeń rzecznik wodzisławskiej komendy, asp. szt. Małgorzata Koniarska.

Mundurowi zauważyli mężczyznę w pobliskim polu, tam go dogonili i obezwładnili. Znaleźli przy nim również nóż, którym wcześniej groził właścicielowi domu. Okazało się, że sprawca to 45-letni mieszkaniec Legionowa.

Niespecjalnie przejmując się sytuacją tłumaczył, że nawet nie miał świadomości, iż jest na Śląsku i nie wie, jak się tu dostał. Ze względu na ryzyko unicenia odpowiedzialności,

śledczy z komisariatu w Gorzycach i prokurator wnioskowali o tymczasowy areszt.

– Sąd zdecydował o tymczasowym 3-miesięcznym zatrzymaniu mężczyzny, który usłyszał zarzuty naruszenia miru domowego i zmuszenia do określonego zachowania pod groźbą użycia noża. Grożą mu 3 lata więzienia – dodaje oficer prasowa.

Wodzisławska policja przypomina, by zabezpieczać swoje domy. Należy pamiętać o zamykaniu nie tylko drzwi wejściowych, ale też pomieszczeń gospodarczych i garaży. Dbajmy o swój dobytek i bezpieczeństwo!

(sqx)



Ewakuacja w szkole podstawowej w Pszowie. „Doszło do rozpylenia substancji”

Strażacy sprawdzili pomieszczenia, budynek został przewietrzony

PSZÓW Siedem zastępów straży pożarnej, w tym miejscowe OSP, skierowano do działań w szkole podstawowej w Pszowie. Ze zgłoszenia wynikało, że doszło do rozpylenia substancji. Uczniowie zostali ewakuowani z budynku.

Służby otrzymały wezwanie do szkoły podstawowej przy ul. Niepodległości w Pszowie w poniedziałek (24.04.) o 11.00. Dyrektor zgłosił iż w jednej z ubikacji „doszło do rozpylenia nieznanej substancji”. W placówce niezwłocznie przeprowadzono ewakuację. Na miejsce skierowano siedem zastępów straży pożarnej i policję.

Ustalono, iż w budynku doszło do rozpylenia gazu pieprzowego.

– Jeden z uczniów chciał pokazać koledze jak działa gaz pieprzowy, który przyniósł do szkoły w plecaku. Wstępnie nie ma informacji, by ktokolwiek został poszkodowany – przekazuje oficer prasowa wodzisławskiej komendy, asp. szt. Małgorzata Koniarska. Policjanci prowadzą czynności na miejscu zdarzenia.

Po tym jak doszło do rozpylenia gazu, chłopcy uciekli z łazienki, jednak zapach rozszedł się w budynku. Podjęto natychmiastową decyzję o ewakuacji uczniów i pracowników.

Gaz pieprzowy służy do samoobrony, obezwładniania, działa drażniaco na błony śluzowe, a pocieranie dodatkowo wzmacnia ten efekt, może wywoływać kaszel.

Po ewakuacji jeden z uczniów, 14-latek, zgłosił, iż gorzej się czuje. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który zbadał nastolatka i stwierdził, iż źródłem złego samopoczucia jest stres wywołany zdarzeniem. Ustalono, iż gaz pieprzowy został rozpylony przez 15-letniego ucznia. Nastoletni obywatel Ukrainy za swój czyn będzie odpowiadał przed sądem rodzinnym.

(sqx)

RECZNIE PRZEPISUJĄ PISMO ŚWIĘTE.

Ciekawa inicjatywa w rogowskiej parafii

ROGÓW Ostatnio w Kościele miał miejsce XV Tydzień Biblijny. Wydanie rozpoczęło VII Narodowe Czytanie Pisma Świętego, które odbywa się w kościołach w całej Polsce. Przy okazji warto zwrócić również uwagę na wiele ciekawych inicjatyw dotyczących Starego i Nowego Testamentu, które w całym okresie liturgicznym odbywają się w parafiach.

Pismo Święte dla katolików oraz chrześcijan innych wyznań jest najważniejszym dokumentem, który zawiera Słowo Boga skierowane do człowieka. W kościele nie brakuje inicjatyw, które mają na celu dotrzeć z treścią Starego i Nowego Testamentu do wiernych. Wydarzenia te mają na celu poznać konkretne zdarzenia oraz zmusić do refleksji nad przymierzem Boga z człowiekiem.

Nie samym chlebem żyje człowiek

Ciekawą inicjatywą, która ma przybliżyć Słowo Boże jest ręczne przepisywanie Pisma Świętego, które od pięciu lat dokonują wierni z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie, w okresie Wielkiego Postu.

– W tym roku odbyła się piąta edycja. Rozpoczęliśmy od księgi Nowego Testamentu. Wydarzenie to zawsze odbywa się w Wielkim Poście. Inspiracja pochodzi właściwie z samej Ewangelii, gdzie w środę popielcową słyszymy słowa: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym Słowem, które pochodzi z ust bożych – mówi ks. dr Bernard Rak – rogowski proboszcz.



Ks. Bernard Rak z pierwszą częścią przepisane Pisma Świętego – Nowym Testamentem

Każdy dostaje fragment do przepisania

– Inicjatywa spotkała się z wielkim, pozytywnym odzewem. Technicznie wygląda to w ten sposób, że w każdą niedzielę, w okresie Wielkiego Postu, osoby chętne przychodzą po mszy świętej i dostają kartkę A3 oraz fragment Pisma, który mają przepisać. Pod koniec Wielkiego Postu przynoszą je na parafię, zaś po Wielkanocy jest dokonywane sprawdzanie a następnie zszyte i oprawione. Pomysł został zaczerpnięty od ojca Jana Góry, który zorganizował przepisywanie Biblii na jednym ze spotkań w Ledni-

cy – dodaje ks. Rak.

Materiały można zobaczyć podczas różnych imprez i wydarzeń parafialnych. We wszystkich pracach widać włożone zaangażowanie i serce. Oprawieniem każdej części Pisma zajmują się dwie parafianki.

– Mamy już przepisany Nowy Testament, Psalterz, Księgi Mądrościowe, Księgi Prorockie. W tym roku przepisywaliśmy Pięcioksiąg. Zazwyczaj przepisują to te same osoby, jest ich około 100. W pierwszej edycji osoba, która brała fragment do przepisania, brała również dodatkowo dla kogoś z rodziny, czy dla znajomego. Jest to również niepowtarzalna okazja wpisania

się w historię parafii. Za kilkadziesiąt lat ktoś będzie oglądał te teksty i zwróci uwagę, że to przepisywała jego matka, ojciec czy babcia. Pod każdym przepisany fragmentem jest bowiem podpis osoby, która tego dokonała. Nie chodzi o przepisanie piękne, ale o przepisanie sercem, żeby to Słowo nie tylko przelać na papier, ale też nad nim się zastanowić – wyjaśnia rogowski proboszcz.

Wyzwanie, które wymagało czasu i refleksji

– Podczas pierwszej edycji odbyło się spotkanie i miało miejsce uroczyste wprowadzenie Nowego Testamentu, podczas którego osoby dzieliły się, można powiedzieć świadectwem przepisywania. Niektórzy przepisywali dwa czy trzy razy, jedni w nocy przy zapalonych świecach. Dla niektórych to Słowo było światłem, inspiracją dla rozwiązania trudnej sytuacji życiowej. Wiemy, że to Słowo jest żywe i skuteczne i na różne sposoby oddziałuje na człowieka wierzącego, zwłaszcza tego, który jest otwarty na boże natchnienie – mówi ks. Rak.

Jak mówi proboszcz, jedyne trudności dotyczyły raczej natury technicznej. Niektóre osoby martwiły się, że przepisały tekst nierówno. Trzeba było również wygospodarować czas.

– Można te sytuacje zrozumieć, bo wiemy, że Biblia jest ciężkim „materiałem” i do czytania, a tym samym do przepisywania, ale zawsze to była jakaś inspiracja do większego zainteresowania się treścią Pisma – dodaje ks. Rak.

– Przepisywałem fragment Biblii w ubiegłym roku. To bardzo ciekawe doświadczenie. Niby skupiamy się na pięknej kaligrafii, ale zatrzymujemy się nad samym tekstem, przesłaniem. Wzruszające jest zawsze podsumowanie przepisywanej księgi. Kiedy można zobaczyć dzieło. Tyle kart, tyle pochylonych nad pismem głów i jedna wspólnota... – mówi pan Tadeusz, parafianin z Rogowa.

– Przepisywanie czegośkolwiek ładnym, kaligraficznym pismem wcale nie jest łatwe. Przy przepisywaniu Pisma Świętego dochodzi jeszcze ten dyskomfort, że nie wypada się denerwować, jeśli się człowiek pomyli (śmiech). Ja myślałam się kilka razy i musiałam zacząć od początku. Uznałam, że użycie korektora nie wchodzi tutaj w grę. Dzięki temu nabrałam głębokiego szacunku do średniowiecznych mnichów, którzy dawniej przepisywali ręcznie i bezbłędnie całe księgi. A robili to przepięknie. Mnie jeden, krótki fragment tekstu kosztował sporo czasu i stresu, bólu oczu i ręki, a wcale nie był tak piękny jak chciałam. Dlaczego w szkołach nie uczą już kaligrafii? Przydałaby się. Nie spodziewałam się też, że kilkadziesiąt zdań pisanych ręcznie zajmie tak dużo miejsca na kilku kartkach. Wyznaczony mi do przepisania fragment w Piśmie Św. wydawał się bardzo krótki. Druk to naprawdę wspaniała sprawa. Tutaj słę ukłony w stronę geniuszu Gutenberga. Czy oprócz refleksji historycznych, skupiałam się też na przekazie religijnym tego, co pisałam?

Z pewnością. Gdy coś przepisujemy, to tak jakbyśmy podwójnie czytali. Więcej do nas dociera, zaczynamy lepiej rozumieć. Myśli zawierają się na poszczególnych wyrazach. W głowie wibrowała mi jakaś pewność, przytakiwałam każdej sylabie, czułam, że otacza mnie doniosła atmosfera. Tak chyba odczuwa się Prawdę, kiedy człowiek dostatecznie się skupi. Słowo Boże ma wielką moc, nawet jeśli nie zdajemy sobie z tego sprawy. Wiele już napisałam w życiu, ale z niczego nie byłam tak dumna, jak z tych kilku kartek, na których przepisałam Myśli Boga – mówi Justyna Lazar.

Kolejne plany i inicjatywy

– Oczywiście planujemy dokończyć rozpoczęte dzieło, gdyż już nie zostało dużo treści do przepisania. Właściwie został jeden przedział ksiąg historycznych – podsumowuje proboszcz.

Parafia w Rogowie słynie z bardzo wielu inicjatyw, organizowanych w całym roku liturgicznym. Nie brakuje modlitw, spotkań, pielgrzymek, festynów i wielu innych akcji. Ciekawym wydarzeniem jest różaniec na kole, podczas którego wierni mają do pokonania konkretną trasę złożoną z kilku sołectw, zaś w pięciu miejscach zatrzymują się i odmawiają dziesiątkę różańca. W okresie Wielkiego Postu organizowana jest również Ekstremalna Droga Krzyżowa. Nie brakuje również tradycyjnego festynu czyli rogowskiej parafiady, w którego organizację angażuje się bardzo wiele osób.

Fryderyk Kamczyk

Posłanka Teresa Glenc opowiedziała o inwestycjach w regionie

W biurze poselskim Teresy Glenc w Wodzisławiu Śląskim odbyła się konferencja prasowa na temat inwestycji ze wsparciem środków rządowych, realizowanych w naszym regionie.

W konferencji oprócz Teresy Glenc wzięli udział działacze i sympatycy PiS z Wodzisławia Śląskiego, m.in. radni powiatu Renata Glenc i Alojzy Szymiczek oraz radna Wodzisławia Lidia Ptak.

Konferencja dotyczyła inwestycji, realizowanych

w okręgu wyborczym nr 30, wpisując się w cykl konferencji Prawa i Sprawiedliwości w całej Polsce. – Konferencja dotyczy inwestycji lokalnych, realizowanych pod hasłem „Polska jest jedna”. Tak, nie ma Polski A i Polski B, bo odeszliśmy od tego, co

proponowali nasi poprzednicy, dzieląc na lepszych i gorszych Polaków i inwestując tylko w duże miasta – podkreśliła posłanka Teresa Glenc. W dalszej części konferencji odniosła się do konkretnych inwestycji, m.in. remontu oddziału chorób wewnętrznych w wodzi-



Posłanka Teresa Glenc w towarzystwie działaczy i sympatyków PiS opowiedziała o inwestycjach lokalnych

śląskim szpitalu, budowy drogi Racibórz-Pszczyna, remontu drogi powiatowej – ul. Karola Miarki w Pszowie i 3 Maja w Syryni czy wodzisławskiego Balatonu, o dofinansowanie którego posłanka mocno zabiegała.

– W całej polityce, w ogromnie wszystkich tych działaniach najważniejszy jest człowiek i Zjednoczona Prawica i nasz rząd oraz parlamentarzyści, których jestem przedstawicielem, pamiętają o wszystkich – zapewniła posłanka. (ska)

Dyrektorzy szkół z Wodzisławia po szkoleniu z policyjnym profilaktykiem

PSZÓW W budynku Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli we wtorek (25.04.) odbyła się konferencja dedykowana dla dyrektorów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Tematem szkolenia były nowe ustawowe uprawnienia dyrektorów wynikające z ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich.

Tematem konferencji była odpowiedzialność

prawna nieletnich. Licznie zgromadzonych uczestników przywitała Dyrektor Ośrodka, Pani Iwona Miler. Głos zabrała również Naczelnik Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, Pani Katarzyna Zöllner-Solowska, która zainicjowała szkolenie i zaprosiła do współpracy wodzisławską policję.

Policyjny profilaktyk, podkomisarz Patryk Błasik

omówił prawa i obowiązki nauczycieli w kontekście popełniania przez nieletnich czynów zabronionych. Nowa Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 roku o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich nadała dodatkowe uprawnienia dyrektorom szkół, wiele spraw nieletnich może zakończyć się na etapie szkoły, nie ma wówczas konieczności, aby powiadamiać sąd rodzinny.

Dyrektor będzie mógł

zastosować środek oddziaływania wychowawczego, konieczna będzie jednak współpraca ze szkołą nieletniego oraz jego rodziców lub opiekunów.

– Szkolenie było okazją do rozwiania pojawiających się wątpliwości, wymiany doświadczeń i wypracowania dobrych praktyk. W szkoleniu wzięli udział dyrektorzy placówek oświatowych z Wodzisławia Śląskiego, powiatu wodzisławskiego



oraz ościennych miast. W konferencji wzięła udział również Członek Zarządu Powiatu Wodzisławskiego, Pani Kornelia Newy, która zawsze bardzo wspiera pra-

cowników oświaty – podsumowuje oficer prasowa wodzisławskiej policji, asp. szt. Małgorzata Koniarska.

/żr.: KPP Wodzisław Śląski/, oprac. (sqx)

GDDKiA podliczyła koszty zimowego utrzymania dróg. Wydano setki milionów złotych

Kilka tysięcy osób pracowało w trakcie sezonu zimowego przy zwalczaniu śliskości i odśnieżaniu dróg krajowych, za które odpowiada GDDKiA. Do ich dyspozycji było około 3000 pojazdów, m.in. pługi, pługosolarki czy pługi wirnikowe, a także 292 magazyny soli.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad utrzymuje ok 17 800 km dróg krajowych. Prace ściśle związane z zimowym utrzymaniem dróg (ZUD), w szczególności odśnieżanie i usuwanie śliskości zimowej, prowadzone były w trybie

24-godzinny, 7 dni w tygodniu. Realizowane były przez wykonawców wyłonionych w drodze przetargów, z którymi GDDKiA zawarła umowy na utrzymanie całej sieci.

W sezonie 2022/2023 do akcji zimowego utrzy-

mania dróg w całym kraju przygotowanych było ok. 3 000 pojazdów. Najbardziej pracowitymi dniami okazały się 11 i 12 grudnia 2022 r. oraz 21 stycznia br., gdy to na drogi pojazdy wyjechały odpowiednio 5 651 razy, 5 400 razy oraz 5 206 razy. W trakcie sezonu zimowego zużyto ok. 388 tys. ton soli drogowej, co jest nieco wyższe od średniej z ostatnich 10 lat.

Poniesione koszty

W sezonie 2022/2023 w okresie od października 2022 do końca marca 2023,

GDDKiA na odśnieżanie dróg i zwalczanie śliskości zimowej przeznaczyła ok. 318 mln zł.

Koszty związane z zimowym utrzymaniem dróg:

- Sezon 2015/2016: 281,9 mln zł
- Sezon 2016/2017: 348,3 mln zł
- Sezon 2017/2018: 308,6 mln zł
- Sezon 2018/2019: 371,4 mln zł
- Sezon 2019/2020: 298,5 mln zł
- Sezon 2020/2021: 481,4



W trakcie sezonu zimowego zużyto ok. 388 tys. ton soli drogowej, co jest nieco wyższe od średniej z ostatnich 10 lat

mln zł
• Sezon 2021/2022: 298 mln zł
– Działania związane z odśnieżaniem czy usuwaniem śliskości przekładają się bezpośrednio nie tylko na komfort jazdy, ale przede wszystkim na bez-

pieczeństwo kierowców oraz innych użytkowników dróg krajowych. Wpływają one również na wydłużenie cyklu życia infrastruktury drogowej – podkreśla GDDKiA.

/żr. GDDKiA/, oprac. (sqx)

Zmuszali do prostytucji kobiety uzależnione od dopalaczy. CBŚP rozbiło zbrojny gang z Jastrzębia-Zdroju

Restaurator kierował zorganizowaną grupą przestępczą, która działała na terenie Jastrzębia-Zdroju i części Śląska. We wtorek łącznie 250 policjantów wzięło udział w zatrzymaniach i przeszukaniach. Prokuratura postawiła zarzuty 11 podejrzanym. Do tymczasowego aresztu trafiło 10 członków gangu zajmującego się m.in. handlem narkotykami, alfą i zmuszaniem do nierządu.

Od grama marihuany do 11 zatrzymanych

We wtorek (28.03.) wczesnym rankiem oddziały antyterrorystów i policji weszły do 24 nieruchomości związanych z działalnością przestępczą. W wyniku przeszukań zatrzymanych zostało 11 członków gangu handlującego nową substancją psychoaktywną – alfą na terenie Jastrzębia-Zdroju i innych miejscowości południowej części województwa śląskiego. Podejrzewa się, że wprowadzili na rynek nawet kilkadziesiąt kilogramów substancji psychoaktywnych.

Śledztwo prowadzone jest od stycznia tego roku przez Prokuraturę Rejonową w Jastrzębiu-Zdroju. Jednak, co ciekawe, sprawa ma swój początek w zatrzymaniu, do którego doszło pod koniec 2022 roku. Wtedy policjanci z Jastrzębia-Zdroju ujęli osobę, przy której ujawniono gram marihuany. W sieci często pojawiają się komentarze, że to tylko gram. Jednak śledczy wskazują na inny istotny aspekt.

– Ta osoba od kogoś to kupiła. Pytanie – od kogo? Nasi policjanci nad tym pracują i jak widać, ta praca przynosi efekty – przekazuje rzecznik komendy w Jastrzębiu-Zdroju st. asp. Halina Semik.

Intensywne, szeroko zakrojone działania doprowadziły do uderzenia w grupę przestępczą, działającą w sposób bezwzględny i brutalny. Skoordynowana akcja służb zaskoczyła gangsterów. Na polecenie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu-Zdroju funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji Zarząd w

Katowicach wsparci pododdziałami policyjnymi antyterrorystów z Katowic i z Opola oraz funkcjonariuszami wydziału kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Jastrzębiu-Zdroju, Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej oraz oddziału prewencji Policji w Katowicach zatrzymali i doprowadzili do jastrzębskiej prokuratury 11 członków zorganizowanej grupy przestępczej.

Podejrzani działali na terenie Jastrzębia-Zdroju i południowej części województwa śląskiego, zajmując się na dużą skalę handlem narkotykami – dopalaczem alfa PHiP. Zatrzymania i przeszukania realizowało ponad 250 policjantów na terenie Jastrzębia-Zdroju, Czerwicy-Dziedzic oraz powiatów pszczyńskiego, bielskiego i cieszyńskiego.

– W wyniku przeszukań zatrzymano u członków grupy narkotyki o łącznej wadze ponad 10 kg, głównie dopalacze alfa, kilka sztuk krótkiej broni palnej i gazowej oraz amunicję. Zatrzymano gotówkę pochodzącą z handlu narkotykami – pokaźne kwoty pieniędzy w różnych walutach – łącznie prawie 80 000 zł – wylicza prokurator Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu-Zdroju Arkadiusz Kwapiński.

Zatrzymani jeszcze tego samego dnia usłyszeli zarzuty i zostali przesłuchani. Wobec 10 doprowadzonych podejrzanym prokurator skierował wnioski do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Dzień później (29.03.) po rozpoznaniu wniosków prokuratora, Sąd Rejonowy, podzielił argumentację

śledczych, aresztował 10 podejrzanych na 3 miesiące, co zostało podyktowane obawą mactwa oraz grożącą podejrzanym surową karą. Wobec jednego podejrzanego, którego rola była mniej znacząca, zastosowano dozór policji i poręczenie majątkowe.

Działalność grupy przestępczej

Ze względu na to, iż członkowie gangu posiadali broń palną i gazową, będą odpowiedzialni za udział w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym. Głównym przedmiotem ich działalności było wprowadzanie do obrotu i udzielanie innym osobom znacznych ilości środków odurzających, substancji psychotropowych oraz nowych substancji psychoaktywnych – głównie dopalacza alfa PHiP.

– Członkowie grupy zajmowali się handlem hurtowym i detalicznym narkotykami i dopalaczami głównie na terenie Jastrzębia-Zdroju i Bielska-Białej, ale także w innych miejscowościach południowej części województwa śląskiego w powiatach wodzisławskim, pszczyńskim, cieszyńskim i rybnickim – przekazuje prokurator Kwapiński. Wskazuje też, że działalność grupy rozwinęła się od maja 2022 roku, kiedy to aresztowani zostali członkowie grupy pseudokibiców z Jastrzębia-Zdroju.

Członkowie grupy uczestniczyli także w obrocie marihuaną, tabletkami MDMA. Dodatkowym aspektem przestępczej działalności grupy było czerpanie korzyści z prostytucji, do której



■ To funkcjonariusze KMP w Jastrzębiu-Zdroju ustalili, iż zatrzymany w grudniu 2022 roku mężczyzna był „kurierem” przywożącym do miasta znaczne ilości alfy. FOT. PROKURATURA / CBŚP

nakłonionych zostało kilka młodych kobiet uzależnionych od dopalaczy.

W toku śledztwa ustalono, kto kierował grupą, kim są pozostali jej członkowie i jakie są ich role. To mieszkańcy południowej części województwa śląskiego, na co dzień pracujący w firmach budowlanych, gastronomicznych bądź niepracujący.

– Większość z nich w przeszłości miała konflikt z prawem i byli karani m.in. za groźby, pobicia i posiadanie narkotyków. Na czele grupy stał mężczyzna, który wcześniej nie był karany, prowadził gastronomiczną działalność gospodarczą – przekazuje prokurator Arkadiusz Kwapiński.

W grupie panowała hierarchia. Osoby niżej stojące realizowały polecenia „kierownika” i zajmowały się sprzedażą narkotyków i dopalaczy, a także siłowym odzyskiwaniem pieniędzy od dilerów w przypadku opóźnień w płatnościach.

– Część osób pełniła rolę kurierów dowożących narkotyki do dilerów oraz prostytuujące się dziewczyny do klientów. Na obecnym etapie śledztwa ustalono, że przedmiotem obrotu mogło być co najmniej kilkadziesiąt kilogramów dopalaczy i innych narkotyków – dodaje

prokurator Kwapiński.

Postępowanie ma charakter rozwojowy i funkcjonariusze nie wykluczają dalszych zatrzymań w sprawie.

Jakie kary grożą członkom gangu?

Podejrzanym zarzucono przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk – uczestnictwa w obrocie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej znacznej ilości nowej substancji psychoaktywnej oraz narkotyków i osiągnięcie z przestępstw stałego źródła dochodu – za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 18 oraz grzywna.

Ponadto usłyszeli zarzut popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 i 2 kk – udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 8.

Kierującemu grupą przestępczą, oprócz kary za handel narkotykami, grozi także kara za kierowanie grupą przestępczą – do 10 lat pozbawienia wolności. Ponadto kilku podejrzanym usłyszano zarzuty zmuszania przemocą do zwrotu długów, uszkodzenia ciała, doprowadzania innych osób

do uprawiania nierządu i czerpania z tego korzyści oraz posiadania bez zezwolenia broni palnej i amunicji – wylicza prokurator Kwapiński.

Większości podejrzanym grozi łączna kara do 20 lat pozbawienia wolności. Grozi im ponadto przepadek korzyści uzyskanej z przestępstw.

Współpraca

Śledczy podkreślają, że rozbięcie gangu to efekt dobrej współpracy służb, w tym jednostek miejskich policji, również policji z Jastrzębia-Zdroju.

– Te wszystkie działania podejmowane są po to, żeby było bezpiecznie, żeby mieszkańcy mogli czuć się swobodnie w swoim otoczeniu. Narkotyki, które pojawiają się na rynku, mają nieznany skład, nigdy nie wiadomo, jak organizm po nich zareaguje. Produkowane są w skrajnie niebezpiecznych laboratoriach, gdzie jest brudno, o żadnej sterylizacji nie może być mowy – przekazuje rzecznik CBŚP podinsp. Iwona Jurkiewicz.

To funkcjonariusze KMP w Jastrzębiu-Zdroju ustalili, iż zatrzymany w grudniu 2022 roku mężczyzna był „kurierem” przywożącym do miasta znaczne ilości alfy.

Spis powszechny pokazał, że w Ślązakach jest siła

22 kwietnia na niki-szowskim Rynku, odbyła się konferencja prasowa polityków, regionalistów i organizacji, współpracujących pod szyldem Ślōnskij Sztamy na rzecz deklarowania narodowości śląskiej i śląskiego jako języka kontaktów domowych w czasie Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021.

11 kwietnia w 18 miesięcy od zakończenia NSP2021 – Główny Urząd Statystyczny opublikował dane dotyczące struktury narodowo-etnicznej ludności: przynależności narodowo-etnicznej i języka używanego w domu. Na podstawie udostępnionych informacji wiemy, że Ślązaczki i Ślązacy to mniejszość licząca 585



Ślōnsko Sztama chce: uznania języka śląskiego za język regionalny, uznania Ślązaczek i Ślązaków za mniejszość etniczną oraz edukacji regionalnej

700, gdzie 457 900 posługuje się językiem śląskim.

Ślōnsko Sztama stawia trzy warunki

– Będę powtarzał do znudzenia – tylko wielokulturowa Polska może być wielka

– mówił na konferencji Łukasz Kohut, Poseł do Parlamentu Europejskiego. – Ślązacy są lojalnymi obywatelami Polski, ale wielu ma podwójną tożsamość: polską i śląską, polską i niemiecką, wielu – tylko śląską.

Niestety państwo polskie prowadzi homogeniczną politykę, która zamiast łączyć – dzieli, politykę, która piętnuje wielokulturowość i potęguje niezrozumienie Ślązaków – podkreślał.

Poseł mówił, że Ślōnsko

Sztama będzie nadal działać, domagając się tym samym zrozumienia. Grupa dąży do: uznania języka śląskiego za język regionalny, uznania Ślązaczek i Ślązaków za mniejszość etniczną oraz edukacji regionalnej. – Śląscy bohaterowie i nobliści powinni w końcu trafić do śląskiej przestrzeni publicznej. Dokładnie to samo z kulturą, dlatego organizuję w Parlamencie Europejskim cykl „Śląsk w Europie” – po pierwsze, żeby edukować o Śląsku, po drugie, żeby znajdować nowych sojuszników śląskiej sprawy – mówił Kohut na niki-szowskim Rynku.

Dodał, że wyniki NSP2021 powinny być wskazówką dla rządzących. – Nie można lekceważyć potrzeb i pragnień ludzi, którzy uwa-

żają się za Ślązaków. My tą mniejszością jesteśmy, czy się to komuś podoba, czy nie. Najliczniejszą i nie-uznaną – apelował.

– Ślōnsko Sztama odniosła olbrzymi sukces, który polegał na tym, że przynależność do narodowości śląskiej zadeklarowało prawie 600 000 osób. Cieszy mnie bardzo, że nadal współpracujemy, także przy dwóch bardzo ważnych projektach ustaw: o języku śląskim i śląskiej mniejszości etnicznej. Tutaj nie ma miejsca na żadne podziały, a śląska społeczność zasługuje na skuteczną grupę polityków i aktywistów stojących po śląskiej stronie – zaznaczył Maciej Kopiec, poseł na Sejm RP. – Ślōnsko Sztama żyje. Wyniki Spisu Powszechnego kolejny raz dobitnie pokazują, że śląskie aspiracje są silne i państwo polskie w oparciu o istniejące prawo winno uznać śląską mniejszość etniczną i język śląski za regionalny – podsumował dr Tomasz Słupik z Uniwersytetu Śląskiego.

(d)

Jak uchronić się przed kleszczami?

Te niewielkie pajęczaki są niebezpieczne dla naszego zdrowia, mogą przenosić wirusy, bakterie czy pierwotniaki. Dlatego po powrocie ze spacerów dokładnie oglądajmy swoje ciało. Kleszcza najczęściej można znaleźć tam, gdzie skóra jest najdelikatniejsza (na rękach, nogach, głowie – na granicy włosów i za uszami, w zgięciach stawów, w pachwinach oraz fałdach skórnych).

Kleszcze stanowią zagrożenie nie tylko dla ludzi, atakują także psy i koty. Oglądajmy dokładnie także skórę naszego pupila.

Kiedy i gdzie spotkamy kleszcza

Gdy temperatura w ciągu doby przekroczy 5 – 7°C i jest wilgotno, kleszcze rozpoczynają swoją aktywność. Natrafić na nie można w lesie, na łące, w parku, na

placu zabaw, w trawniku przydomowym, na żywopłocie.

Larwy kleszczy są zazwyczaj spotykane w trawie do 30 cm, nimfy – w trawach i roślinach niższych niż 1 m, a dorosłe postaci kleszczy na chwastach i krzewach do 1,5 m.

Jak uchronić się przed kleszczem

Przed wyjściem na tereny zielone należy ubrać się tak, aby zakryć całe ciało. Długie spodnie, koszula z długim rękawem i kapelusz znacznie utrudni drogę kleszcza do naszej skóry.

Wybierając jasną odzież, szybciej i łatwiej dostrzeżemy pajęczaka.

Dodatkową ochronę zapewnimy sobie używając repelenty i inne preparaty odstraszające. Pamiętajmy o stosowaniu ich zgodnie z zaleceniami na etykiecie.

Po powrocie dokładnie obejrzymy ciało. Ugry-

zienie kleszcza jest bezbolesne i może on pozostać niezauważony nawet przez kilka dni. Szczególną uwagę zwróćmy na miejsca, w których skóra jest cienka i dobrze ukrwiona. Tam kleszcze wbijają się najczęściej. Należy również wycesać włosy, wziąć prysznic, a ubranie wytrzepać.

Jak usunąć kleszcza

Jeśli kleszcz wczepił się w twoje ciało – nie panikuj. Najważniejsze jest, żeby go jak najszybciej usunąć. Można użyć pęsety lub innych zestawów dostępnych w aptece. Jeżeli usuwasz kleszcza pęsetą – chwyć go jak najbliżej skóry. Nie zgniataj, nie przekręcaj – usuń go zdecydowanym ruchem poprzez pociągnięcie pionowo do góry. Zdezynfekuj miejsce wkłucia kleszcza i pęsetę. Dokładnie umyj ręce. Obserwuj miejsce wkłucia przez kolejny miesiąc.

Nie smaruj kleszcza maśłem, innymi tłuszczami, alkoholem czy innymi substancjami.

Objawem boreliozy jest często tzw. rumień wędrujący, który ujawnia się zwykle po 3 – 30 dniach od

ukłucia kleszcza, ale okres wylegania może trwać do 3 miesięcy. Zakażenie nie przenosi się między ludźmi. Każdy niepokojący objaw należy skonsultować z lekarzem.

Ważne!

Przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu jest szczepionka. Szczepienie zaleca się osobom przebywającym na terenach o nasilonym występowaniu tej choroby.

/zr.: GIS/



Dorosłe postaci kleszczy bytują na chwastach i krzewach do 1,5 m

Interna w wodzisławskim szpitalu otwarta po remoncie



Nowe sprzęty i wnętrza przygotowano do przyjęcia 45 pacjentów



Załoga oddziału wewnętrznego z gośćmi uroczystego otwarcia interny

gotowane dla pacjentów stanowisko komputerowe z dostępem do internetu. Obiekt został wyposażony w nowoczesną instalację ppoż, a także schludne szatnie dla personelu. Pacjenci do wyremontowanego oddziału trafili 1 maja.

Inwestycja kosztowała ponad 5,6 mln zł, z czego 5 mln zł stanowiły środki pozyskane z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Ponad 600 tys. zł stanowił wkład z budżetu Powiatu Wodzisławskiego.

źr. powiatwodzislawski.pl



Pacjenci do wyremontowanego oddziału trafili już 1 maja

WODZISŁAW ŚL. W piątek 28 kwietnia odbyło się otwarcie zmodernizowanego budynku dawnej interny wodzisławskiego szpitala. Z Rydułtów przeniesiono oddział chorób wewnętrznych z pododdziałem geriatrycznym – Centrum Leczenia Chorób

Wiek Podeszłego.

Oddział w nowej lokalizacji liczy 45 łóżek – 35 z przeniesionego oddziału z Rydułtów oraz 10 z Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala w Wodzisławiu Śląskim. Obiekt dysponuje salami jedno- i wieloosobowymi – wszystkie z

łazienkami. W budynku zainstalowano windę oraz infrastrukturę umożliwiającą zapewnienie higieny osobom leżącym. Na korytarzach zamontowano monitoring.

Poza standardowymi salami chorych w oddziale powstały sale do monito-

rowania stanu pacjentów wymagających wzmożonej obserwacji zdrowotnej. Znalazła się również izolatka z pełnym węzłem sanitarnym, pracownia usg i rtg oraz pomieszczenie do wykonywania prób wysiłkowych.

Ciekawostką jest przy-

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ NA WIRTUALNY PENSJONAT

KRAJ Wiele osób decyduje się na majowy wyjazd i wynajem miejsc noclegowych w różnych częściach kraju. Szukając idealnej oferty, możemy natknąć się na oszustów. Wodzisławscy policjanci przypominają zasady bezpieczeństwa oraz podpowiadają, na co zwrócić uwagę rezerwując pobyt.

W internecie znajdujesz atrakcyjną ofertę pobytu w hotelu lub pensjonacie, rezerwujesz termin, wpłacasz zaliczkę, po czym kontakt z ogłoszeniodawcą się urywa, a Ty zostajesz bez pieniędzy i wymarzonych wczasów. Tak najczęściej wygląda-

ją przypadki oszustwa na tzw. wirtualny pensjonat. Przed nami czas wyjazdów na długi majowy weekend. Zanim zarezerwujemy pobyt i wpłacimy pieniądze, powinniśmy wnikliwie sprawdzić obiekt, do którego zamierzamy się udać.

Na co zatem zwrócić uwagę, aby uniknąć rozczarowania? Starajmy się zawsze korzystać z oficjalnych stron hoteli, pensjonatów itp. lub portali skupiających zweryfikowanych ogłoszeniodawców. Dokładnie sprawdzmy dane, postarajmy się zebrać na jego temat jak najwięcej informacji. Jeżeli w ogłoszeniu podano bardzo mało informacji np. tylko numer telefonu komórkowego, to już powinno wzbudzić naszą czujność.

Atrakcyjne hotele czy pensjonaty kuszące znakomitą lokalizacją, wysokim

standardem i jednocześnie niską ceną mogą okazać się obiektami, które wcale nie istnieją – porównajmy cenę wynajmu w różnych obiektach, sprawdzmy, czy dany adres faktycznie istnieje. W przypadku prywatnych ogłoszeń warto zadzwonić np. do pobliskiego lokalu usługowego i zapytać o obiekt, do którego zamierzamy się udać. Nie sugerujemy się opiniami zadowolonych klientów dostępnymi na stronie internetowej obiektu – w przypadku oszustwa są one spreparowane – zasięgnij-

my opinii z innych miejsc.

Nie działajmy pod presją czasu – pośpiech nie sprzyja zachowaniu ostrożności. Zaliczkę wpłacamy na konto bankowe. Poprośmy o wystawienie faktury, rachunku lub paragonu za wpłaconą zaliczkę. Opór w wystawieniu dokumentu powinien wzbudzić nasze podejrzenia, co do uczciwości oferty.

Zachowujmy całą dokumentację związaną z transakcją, potwierdzenia przelewów, e-maile, zarówno te, które wysyłałymi, jak i te, które otrzymali-

śmy. Właściciel obiektu, który zauważy, że zdjęcia lub inne dane jego pensjonatu, domku, apartamentu etc. zostały skopiowane i wykorzystane na innej stronie oferującej noclegi, powinien po uprzednim zabezpieczeniu dowodu (print screen, wydruk), niezwłocznie interweniować u administratora strony celem zablokowania takiego ogłoszenia, a następnie złożyć stosowne zawiadomienie na policji.

(sqx)

Rozpoczyna się miesiąc strażacki

REGION Maj tradycyjnie jest związany z promocją ochrony przeciwpożarowej, ze względu na przypadające 4 maja wspomnienie Św. Floriana.

Ochrona przeciwpożarowa w Polsce dzieli się na dwa główne filary. Pierwszy z nich to Państwowa Straż Pożarna czyli zawodowa jednostka posiadająca ustawowo pewne zadania, związane nie tylko z gaszeniem pożarów, ale również usuwaniem różnego typu zagrożeń. Strażacy są obecnie dysponowani do wielu różnych działań jak: wypadki drogowe, wycieki płynów oraz inne mniejsze zagrożenia. Drugim filarem ochrony przeciwpożarowej są jednostki ochotniczych straży pożarnych. Ponadto funkcjonują również jed-

nostki zakładowej straży pożarnej, wojskowej straży pożarnej, lotniskowej straży pożarnej i inne podmioty.

Państwowa Straż Pożarna pełni funkcję w trybie ciągłym, która podzielona jest na trzy zmiany. Każda ze zmian ma swojego dowódcę i rozpoczyna swoją pracę o 8.00. Dyżur pełni przez 24 godziny. Każda jednostka ratowniczo-gaśnicza (JRG) posiada konkretne samochody, które są dysponowane do działań. Przykładowo w przypadku pożaru jadą samochody posiadające więcej wody, zaś do wypadku drogowego muszą być dysponowane wozy, na których wyposażeniu jest sprzęt ratownictwa technicznego. Strażacy mają również przeszkolenie medyczne i często takiej pomocy udzielają.



Strażacy w ramach miesiąca ochrony przeciwpożarowej organizować będą Dni Strażaka w jednostkach, a 16 maja w komendzie PSP zaplanowano dzień otwarty

Ochotnicze straże pożarne nie pełnią funkcji w trybie ciągłym, ale „podrywane” są do działań, przez miejskie lub powiatowe stanowisko kierowania jeżeli zaistnieje taka konieczność. Wyposażenie i szkolenie ochotników w ostatnich

latach bardzo się zmieniło. Nie różnią się oni już od swoich kolegów – zawodowców. Wielu z nich posiada specjalistyczne kursy. Czasem prowadzą działania samodzielnie. Działalność OSP wykracza poza udział w działaniach ratowniczo-

gaśniczych. Druhowie biorą udział w życiu społecznym, religijnym, angażując się w różne lokalne akcje, prowadzą działania prewencyjne i współpracują z lokalnymi stowarzyszeniami. Każda jednostka ma swój zarząd, który składa się między innymi z prezesa, naczelnika (odpowiedzialnego za sprawy operacyjne), sekretarza itd. Czasem w skład zarządu wchodzi również osoba zajmująca się dokumentowaniem ich pracy.

Ważnym aspektem działalności OSP są działające w niektórych jednostkach młodzieżowe drużyny pożarnicze. Mogą do nich należeć osoby, które nie ukończyły jeszcze 18-tego roku życia. Młodzi strażacy biorą udział w zawodach sportowo-pożarniczych, turniejach wiedzy pożarniczej, konkursach. Mają

szeroką możliwość zaangażowania. Wielu z nich zostaje potem członkami czynnymi, a nawet robi karierę w PSP.

Miesiąc ochrony przeciwpożarowej składa się z wielu wydarzeń, podczas których będzie można bliżej przyrzeć się pracy strażakom. W miejscowościach, gdzie funkcjonują OSP odbędą się uroczyste apele. 6 maja na terenie gminy Gorzyce rozpoczyna się tradycyjne obchody po sołectwach, zaś 13 maja w Czyżowicach będzie miało miejsce zakończenie tygodnia strażackiego. 16 maja w komendzie PSP w Wodzisławiu Śląskim zaplanowano dzień otwarty, na którym będzie można bliżej poznać pracę strażaków zawodowych. Warto wygospodarować trochę czasu i wybrać się na te wydarzenia. **FK**



Publiczność z niecierpliwością czekała na kolejny spektakl Teatru Tańca Memento



Premiera spektaklu „NIEbo” miała miejsce 23 kwietnia

Teatr Tańca Memento kolejny raz pokazał klasę

WODZISŁAW ŚL. „NIEbo” Teatru Tańca Memento przyniosło widzów w piękny świat pełny zadumy nad człowiekiem. Wspaniała muzyka, taniec i światło dały w połączeniu wspaniałe show. Premiera miała miejsce 23 kwietnia 2023 r.

Spektakl wyreżyserowała Małgorzata Karwot. Autorami choreografii byli tancerze najstarszej grupy Teatru Tańca Memento. Za koncepcję światła odpowiadał Radosław Bujok, a muzyką zajęli się Sebastian Załęski, Emilia

Patas i Małgorzata Karwot. Scenografię przygotowali natomiast Radosław Bujok i Hanna Sekuła. W spektaklu wystąpiły tancerki i tancerze: Sabina Chojecka, Wiktoria Czaplak, Natalia Knesz, Gosia Karwot, Paulina Kotow-

ska, Karolina Leśniewska, Malwina Nielaba, Emilia Patas, Mateusz Soboszek, Oliwia Stepczuk, Angelika Strączek.

– Teatr Tańca Memento działa w Wodzisławskim Centrum Kultury od 2007 r. Zrzesza dzieci od piątego roku życia, po tancerzy do 25 roku życia. Memento specjalizuje się w szeroko pojętym tańcu współczesnym, wykorzystując elementy street dance i

experimental. Swoje choreografie i pomysły łączą w taneczne spektakle – informują w Wodzisławskim Centrum Kultury. Memento ma na swoim koncie kilkanaście przedstawień, m.in. „Przebudzenie”, „Machina”, „Dziecko Lasu”, „Wojownik światła”, „Szepty”, „Sekrety morza”, „Mały i Duży Książę” i „Dialog”, „Zwier(z)ciadło”, „Białe piórko”, „Murowany świat”. **(ska)**



Artyści podziękowali reżyserce spektaklu Małgorzacie Karwot

FOT. GRZEGORZ MATYJA (3)

WCHODZĄ W ŻYCIE NOWE PRZEPISY W KODEKSIE PRACY



Prawo do podwyższonego urlopu będą mieli nie tylko pracownicy, którzy w dniu wejścia w życie ustawy będą uprawnieni do skorzystania z urlopu rodzicielskiego

KRAJ W środę, 26 kwietnia, weszły w życie zmiany w przepisach Kodeksu Pracy. Mają służyć rodzicom i wprowadzać bardziej przejrzyste warunki pracy, wdrażają także postanowienia dwóch unijnych dyrektyw.

Do polskiego porządku prawnego wchodzi postanowienia dwóch unijnych dyrektyw:

- Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z 20 czerwca 2019 r. w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w Unii Europejskiej
- Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z 20 czerwca 2019 r. w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów (tzw. dyrektywy rodzicielskiej).

Ta druga dyrektywa ustanawia minimalne wymagania mające na celu osiągnięcie równości kobiet i mężczyzn pod względem szans na rynku pracy i traktowania w miejscu pracy. Przepisy mają ułatwić rodzicom łączenie życia zawodowego z rodzinnym.

Wdrożona do polskiego porządku prawnego tzw. dyrektywa rodzicielska przewiduje indywidualne prawa związane z urlopem ojcowskim, rodzicielskim i opiekuńczym, a także elastyczną organizację pracy dla pracowników będących rodzicami oraz opiekunami. – Przepisy zachęcają do równego dzielenia się obowiązkami opiekuńczymi pomiędzy kobietami i mężczyznami – mówi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Dyrektywa rodzicielska.

Najważniejsze zmiany

Najważniejsze zmiany w zakresie urlopu rodzicielskiego to m.in.:

- wprowadzenie dla pracowników i pracowników indywidualnego prawa do urlopu rodzicielskiego;
- podwyższenie łącznego wymiaru tego urlopu dla obojga rodziców do 41 tygodni (w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie) albo do 43 tygodni (w przypadku porodu mnogiego);
- podwyższenie łącznego wymiaru urlopu dla obojga rodziców dzieci ciężko chorych (program „Za życiem”) o dodatkowe 24 tygodnie, tj. do 65 tygodni (w przypadku urodzenia jednego dziecka) albo do 67 tygodni (w przypadku urodzenia bliźniaków);
- uniezależnienie prawa do urlopu rodzicielskiego od pozostawiania matki dziecka w zatrudnieniu (ubezpieczeniu) w dniu porodu (tj. ojciec dziecka będzie mógł skorzystać z urlopu rodzicielskiego mimo, że matka dziecka w dniu porodu nie pozostawała w stosunku pracy/w ubezpieczeniu chorobowym);
- wprowadzenie w ramach wymiaru urlopu rodzicielskiego nieprzenoszalnej części tego urlopu w wymiarze do 9 tygodni

dla każdego z rodziców (oznacza to możliwość skorzystania przez każdego z rodziców z maksymalnie 32/34 tygodni tego urlopu, a w przypadku rodziców dzieci ciężko chorych – 56/58 tygodni),

- ustalenie wysokości zasiłku macierzyńskiego za cały okres urlopu rodzicielskiego na poziomie 70% podstawy wymiaru zasiłku.

Nowością w przepisach jest możliwość skorzystania z bezpłatnego urlopu opiekuńczego. – Taki urlop przysługuje w wymiarze 5 dni w roku kalendarzowym i będzie go można wykorzystać w celu zapewnienia opieki najbliższym członkom rodziny, którzy wymagają wsparcia z poważnych względów medycznych – mówi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Nowelizacja wprowadza również:

- możliwość skorzystania ze zwolnienia od pracy z powodu działania siły wyższej – w wymiarze 2 dni albo 16 godzin w roku kalendarzowym – w pilnych sprawach rodzinnych spowodowanych chorobą lub wypadkiem, jeżeli niezbędna jest natychmiastowa obecność pracownika, z zachowaniem za czas tego zwolnienia prawa do połowy wynagrodzenia (obliczanego jak wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy);
- umożliwienie szerszego stosowania elastycznej organizacji pracy poprzez m.in. pracę zdalną, elastyczne rozkłady czasu

pracy (ruchomy czas pracy, indywidualny rozkład czasu pracy, weekendowy system czasu pracy, system skróconego tygodnia pracy i przerywany czas pracy) i pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Możliwość szerszego skorzystania z elastycznej organizacji pracy będzie przysługiwała rodzicom opiekującym się dzieckiem do 8 lat oraz opiekunom, tj. pracownikom zapewniającym opiekę lub wsparcie krewnemu lub osobie zamieszkującej z pracownikiem w tym samym gospodarstwie domowym, którzy wymagają opieki lub wsparcia z poważnych względów medycznych.

– Drugą unijną dyrektywą, którą wdrożyliśmy do polskiego porządku prawnego jest dyrektywa w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w Unii Europejskiej. Jej celem jest poprawa warunków pracy poprzez zapewnienie bardziej przejrzystego i przewidywalnego zatrudnienia. Jedną z najważniejszych zmian jest rozszerzenie zakresu informacji o warunkach zatrudnienia pracownika o dodatkowe elementy takie jak, np. informacja o szkoleniach zapewnianych przez pracodawcę, czy o długości płatnego urlopu przysługującego pracownikowi – mówi minister Marlena Maląg.

Dyrektywa ws. przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w UE – najważniejsze zmiany

Najważniejsze zmiany to m.in.:

- zapewnienie prawa pracownika do równoległego zatrudnienia – wprowadzenie zakazu zabrania pracy jednemu z pracowników w stosunku pracy z innym pracodawcą;
- przyznanie pracownikowi prawa do nieodpłatnego szkolenia niezbędnego do wykonywania określonego rodzaju pracy lub na określonym stanowisku w przypadku, gdy prawo do takiego szkolenia wynika z postanowień układu zbiorowego pracy lub innego porozumienia zbiorowego lub z regulaminu albo przepisów prawa pracy albo z umowy o pracę albo szkolenie będzie odbywane na polecenie pracodawcy;
- zapewnienie pracownikowi, który wykonywał pracę co najmniej 6 miesięcy prawa do wystąpienia do pracodawcy (raz w roku kalendarzowym) o zmianę rodzaju umowy o pracę na umowę o pracę na czas nieokreślony lub o bardziej przewidywal-

ne i bezpieczne warunki pracy oraz otrzymania pisemnej odpowiedzi na ten wniosek z uzasadnieniem w terminie 1 miesiąca od otrzymania wniosku;

Z kolei w zakresie umowy o pracę na okres próbny nowe przepisy zakładają m.in. zapewnienie, iż okres próbny będzie współmierny do przewidywanego czasu trwania umowy o pracę na czas określony i do rodzaju pracy. Umowę o pracę na okres próbny będzie można zawrzeć na okres nieprzekraczający:

- 1 miesiąca – w przypadku zamiaru zawarcia umowy o pracę na czas określony krótszy niż 6 miesięcy;
- 2 miesięcy – w przypadku zamiaru zawarcia umowy o pracę na czas określony wynoszący co najmniej 6 miesięcy i krótszy niż 12 miesięcy.

Ponowne zawarcie umowy o pracę na okres próbny z tym samym pracownikiem będzie możliwe tylko wtedy, gdy pracownik będzie zatrudniony w celu wykonywania innego rodzaju pracy.

Oprac. (sqx)

OKRES PRZEJŚCIOWY

Prawo do podwyższonego urlopu będą mieli nie tylko pracownicy, którzy w dniu wejścia w życie ustawy będą uprawnieni do skorzystania z urlopu rodzicielskiego. W celu objęcia nowymi regulacjami dotyczącymi godzenia życia zawodowego z opieką nad dziećmi jak największej liczby pracowników ustawa przyznaje prawo do:

- dodawanej 9-tygodniowej nieprzenoszalnej części urlopu dla wszystkich pracowników oraz
- dodatkowych 24 tygodni urlopu rodzicielskiego dla pracowników – rodziców dzieci objętych Programem „Za życiem”;
- pracownikom, którzy od dnia 2 sierpnia do dnia wejścia w życie nowych regulacji korzystali z urlopu rodzicielskiego albo byli uprawnieni do takiego urlopu.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z powiatu wodzisławskiego zwiedziły Sejm z posłem Gawędą

PSZÓW Druhowie z młodzieżowych drużyn pożarniczych zostali zaproszeni przez posła Adama Gawędę, który pokazał im jak wygląda praca parlamentarzystów. W czasie wizyty młodzież zwiedziła Muzeum Pożarnictwa, Stadion Narodowy, Sejm i Senat.



Posł Adam Gawęda z członkami MDP z powiatu wodzisławskiego

Nie trzeba nikogo przekonywać jak ważne są jednostki OSP. Druhowie nie tylko biorą udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych, ale prowadzą również działalność społeczną. W wielu jednostkach działają młodzieżowe drużyny pożar-

nicze, do których należą młodzi członkowie, którzy nie ukończyli 18-tu lat. Do Sejmu zaprosił młodych stra-

żaków poseł Adam Gawęda. – Wspaniały dzień w Warszawie – druhn i druhowie Powiatu Wodzisławskiego

przyjechali na moje zaproszenie do Sejmu. W czasie wizyty młodzież zwiedziła Muzeum Pożarnictwa, Sta-

dion Narodowy, Sejm i Senat. W przerwie czekał na wszystkich pyszny obiad z ciekawymi dyskusjami i rozmowy nad naszą codzienną pracą – powiedział Nowinom Adam Gawęda.

Nie zabrakło ciekawych tematów

– Było też trudne pytanie – na które nie znałem odpowiedzi, jeden z najmłodszych drułów zapytał – dlaczego wszystkie fotele są zielone. Po chwili odpowiedziałem, że może dlatego, że zieleń uspokaja – a spokoju w Sejmie czasami brakuje. Z przekąsem zadałem też pytanie strażakom – dlaczego wozy strażackie są czerwone? Odpowiedź tu wydaje się oczywista. To wyjątkowe spotkanie wypełnione było jeszcze wieloma takimi ciekawymi rozmowami w bardzo serdecznej atmosferze – na zawsze pozostaną w mojej pamięci. Dziękuję młodzieży, opiekunom i kierownikom, za inspirujący dialog i przykład patriotycznych postaw – dodaje poseł Adam Gawęda.

Wizyta pełna atrakcji

– Pierwszym przystankiem w Warszawie był Stadion Narodowy, gdzie mogliśmy wejść na trybuny i zwiedzić dostępną dla zwiedzających część obiektu. Następnie udaliśmy się do Centrum Edukacji i Historii Warszawskiej Straży Pożarnej, gdzie przybliżono młodzieży służbę strażaka oraz zmiany, jakie zaszły w straży pożarnej na przestrzeni lat. To niezwykle miejsce, pełne eksponatów historycznych, ale również interaktywnych rozwiązań, które w atrakcyjny dla dzieci sposób przybliżają tematykę pożarnictwa. Ostatnim przystankiem był budynek, w którym mieści się Sejm oraz Senat Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie poseł Adam Gawęda poczęstował nas obiadem oraz oprowadził po obiekcie przedstawiając nie tylko szczegóły związane z pracą sejmu czy posła, ale również historię polskiego parlamentaryzmu – mówi Sebastian Bauer, prezes OSP Syrynia. (FK)

REKLAMA

15 lat
TVS
6 MAJA
WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ
DO PARKU ŚLĄSKIEGO
więcej informacji na www.tvs.pl

Patriotyczne świętowanie w Rydułtowach. Złożyli kwiaty pod pomnikiem

RYDUŁTOWY W tym roku patriotyczne obchody odbyły się już 27 kwietnia. Uczestnicy wzięli udział we mszy świętej oraz złożyli kwiaty pod Pomnikiem Walki i Zwycięstwa.

Obchody rozpoczęły się mszą świętą w Kościele pw. św. Jerzego w Rydułtowach, później nastąpił przemarsz wraz z orkiestrą KWK Rydułtowy do Pomnika Walki i Zwycięstwa, gdzie złożone zostały kwiaty. Nastąpił również krótki występ artystyczny w wykonaniu dzieci z rydułtowskich szkół. Kolejną częścią świętowania było rozpoczęcie XXIX Memoriału Margicioka i Hałaczka na terenach wokół tężni. W tym roku obchody zostały przeniesione z 3 maja z uwagi na połączenie ich właśnie z tradycyjnym Memoriałem.

W uroczystościach wzięli udział między innymi: burmistrz Marcin Połomski, senator Ewa Gawęda, poseł Marek Krzakała, radni powiatowi i miejscy, członkowie stowarzyszeń, przedstawiciele jednostek miejskich, policji, straży pożarnej i straży miejskiej.

(FK)



Uczestnicy złożyli kwiaty pod Pomnikiem Walki i Zwycięstwa



Jednym z elementów świętowania był tradycyjny Memoriał Margicioka i Hałaczka, w którym wystartowały m.in. dzieci

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



II LIGA
(PZPN)

XXIX kolejka (28/30.04.2023)			
Śląsk Wrocław II – GKS Jastrzębie	2:1	(2:0)	
Polonia Warszawa – Zagłębie Lubin II	1:1	(1:0)	
Górnik Polkowice – Siarka Tarnobrzeg	4:1	(2:1)	
Stomil Olsztyn – Żnicz Pruszków	0:0		
Garbarnia Kraków – Kotwica Kolobrzeg	0:1	(0:1)	
Pogoń Siedlce – Lech Poznań II	3:0	(1:0)	
GKS Kalisz – Wisła Puławy	0:1	(0:0)	
Olimpia Elbląg – Radunia Stężyca	3:1	(0:0)	
Motor Lublin – Hutnik Kraków	1:1	(1:0)	

TABELA			
1. Polonia Warszawa	29	55	49:31
2. Stomil Olsztyn	29	51	46:27
3. Kotwica Kolobrzeg	29	51	40:28
4. Żnicz Pruszków	29	49	42:32
5. Wisła Puławy	29	47	45:34
6. KKS Kalisz	29	46	53:38
7. Motor Lublin	29	44	44:35
8. Olimpia Elbląg	29	44	37:28
9. Pogoń Siedlce	29	40	36:38
10. Hutnik Kraków	29	37	40:45
11. GKS Jastrzębie	29	37	33:40
12. Lech Poznań II	29	37	39:50
13. Radunia Stężyca	29	33	43:52
14. Górnik Polkowice	29	32	40:45
15. Śląsk Wrocław II	29	30	36:48
16. Garbarnia Kraków	29	29	45:54
17. Siarka Tarnobrzeg	29	28	32:50
18. Zagłębie Lubin II	29	28	37:62

XXX kolejka (05/07.05.2023)
Żnicz Pruszków – Śląsk Wrocław II (pt 18:00),
Zagłębie Lubin II – Garbarnia Kraków (sb 12:00),
GKS Jastrzębie – Polonia Warszawa (sb 17:00),
Radunia Stężyca – Górnik Polkowice (sb 17:00),
Siarka Tarnobrzeg – Motor Lublin (sb 17:00),
Hutnik Kraków – KKS Kalisz (sb 17:00),
Wisła Puławy – Pogoń Siedlce (sb 17:00),
Lech Poznań II – Stomil Olsztyn (nd 13:00),
Kotwica Kolobrzeg – Olimpia Elbląg (nd 17:30).

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)

XXVI kolejka (28/29.04.2023)			
Ślęza Wrocław – Odra Wodzisław Śląski	4:3	(2:2)	
Chrobry Głogów II – Pniówek Pawłowice	1:2	(1:1)	
Raków Częstochowa II – Polonia Nysa	1:0	(0:0)	
Rekord B-B – Warta Gorzów Wlkp.	5:2	(2:2)	
Stilon Gorzów Wlkp. – Polonia Bytom	0:3	(0:2)	
MKS Kluczbork – Lechia Zielona Góra	0:0		
Górnik Zabrze II – Carina Gubin	1:3	(1:1)	
Stal Brzeg – Miedź Legnica II	1:1	(0:0)	
Gw. Tarnowskie Góry – Goczałkowice	1:0	(0:0)	

TABELA			
1. Polonia Bytom	26	59	54:22
2. Rekord Bielsko-Biała	26	57	61:28
3. Raków Częstochowa II	26	52	44:17
4. Ślęza Wrocław	26	51	64:41
5. Lechia Zielona Góra	26	42	43:37
6. Gwarek Tarnowskie Góry	26	38	41:38
7. Carina Gubin	26	38	31:34
8. Górnik Zabrze II	26	37	52:49
9. MKS Kluczbork	26	35	44:39
10. Pniówek Pawłowice	26	35	48:44
11. Stilon Gorzów Wlkp.	26	32	39:47
12. Polonia Nysa	26	29	32:38
13. LKS Goczałkowice	26	27	24:35
14. Warta Gorzów Wlkp.	26	27	30:49
15. Stal Brzeg	26	26	37:61
16. Chrobry Głogów II	26	23	35:53
17. Miedź Legnica II	26	20	32:51
18. Odra Wodzisław Śląski	26	19	39:67

XXVII kolejka (05/06.05.2023)
Miedź Legnica II – Stilon Gorzów Wlkp. (pt 16:00),
Rekord Bielsko-Biała – MKS Kluczbork (pt 17:00),
LKS Goczałkowice – Chrobry Głogów II (sb 13:00),
Odra Wodzisław Śląski – Stal Brzeg (sb 16:00),
Polonia Bytom – Lechia Zielona Góra (sb 16:00),
Warta Gorzów Wlkp. – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 16:00),
Ślęza Wrocław – Polonia Nysa (sb 16:00),
Pniówek Pawłowice – Górnik Zabrze II (sb 17:00),
Carina Gubin – Raków Częstochowa II (sb 17:00).

JUNIORZY STARSI A1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)

XIII kolejka (30.04.2023)			
Baranowice – Pietrowice Wielkie	0:5	(0:3)	
Studzienna – Krzyżanowice	2:1	(2:0)	
Kuźnia Raciborska – Forteca Świerklany	0:2	(0:0)	
Ociec Racibórz – Gmina Lubomia	3:0	(wo)	
Nędza – pauza			

TABELA			
1. Forteca Świerklany	12	32	55:11
2. Pietrowice Wielkie	12	29	46:13
3. Nędza	11	20	31:22
4. Studzienna	12	20	30:21
5. Baranowice	12	15	30:36
6. Ociec Racibórz	11	13	23:32
7. Kuźnia Raciborska	11	10	17:43
8. Krzyżanowice	13	7	12:40
9. Gmina Lubomia*	12	6	9:34

*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.

XIV kolejka (07.05.2023)
Krzyżanowice – Baranowice (nd 11:00),
Nędza – Kuźnia Raciborska (nd 11:00),
Forteca Świerklany – Ociec Racibórz (nd 11:00),
Studzienna – pauza,
Pietrowice Wielkie – pauza.

IV LIGA
(ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 2)

XXIII kolejka (29.04.2023)			
Unia Turza Śląska – MKS Łędziny	4:0	(1:0)	
Orzeł Łękawica – Unia Racibórz	1:1	(0:1)	
Gwarek Ornontowice – Decor Belk	0:2	(0:0)	
Czechowice-Dziedzice – ROW Rybnik	1:0	(0:0)	
Kuźnia Ustroń – GKS Tychy II	1:1	(0:1)	
LKS Czaniec – Polonia Łaziska Górne	2:2	(0:1)	
Błyskawica Drogomyśl – Jasienica	3:0	(1:0)	
Spójnia Landek – Podbeskidzie B-B II	1:2	(0:1)	

TABELA			
1. Polonia Łaziska Górne	23	47	45:20
2. Unia Turza Śląska	23	47	53:30
3. Gwarek Ornontowice	23	42	42:38
4. Decor Belk	23	41	45:31
5. GKS Tychy II	23	39	49:30
6. Czechowice-Dziedzice	23	37	33:23
7. Podbeskidzie B-B II	23	33	47:36
8. Orzeł Łękawica	23	33	35:38
9. LKS Czaniec	22	32	38:33
10. ROW Rybnik	22	27	34:36
11. MKS Łędziny	23	26	34:46
12. Spójnia Landek	23	25	39:34
13. Kuźnia Ustroń	23	24	30:45
14. Unia Racibórz	23	21	34:60
15. Błyskawica Drogomyśl	23	20	25:48
16. Drzewiarz Jasienica	23	15	18:53

XXIV kolejka (03.05.2023)
Unia Racibórz – Kuźnia Ustroń (śr 11:00),
GKS Tychy II – Gwarek Ornontowice (śr 11:00),
Polonia Łaziska Górne – Spójnia Landek (śr 11:00),
Czechowice-Dziedzice – Unia Turza Śląska (śr 17:00),
MKS Łędziny – Błyskawica Drogomyśl (śr 17:00),
Drzewiarz Jasienica – LKS Czaniec (śr 17:00),
Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Orzeł Łękawica (mecz przeniesiony na 17.05.2023, śr 15:00),
Decor Belk – ROW Rybnik (mecz przeniesiony na 17.05.2023, śr 17:30).

XXV kolejka (06/07.05.2023)
LKS Czaniec – Błyskawica Drogomyśl (sb 11:00),
Gwarek Ornontowice – Unia Racibórz (sb 15:00),
Unia Turza Śląska – Decor Belk (sb 17:00),
ROW Rybnik – GKS Tychy II (sb 17:00),
Spójnia Landek – Drzewiarz Jasienica (sb 17:00),
Kuźnia Ustroń – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 17:00),
Czechowice-Dziedzice – MKS Łędziny (sb 17:00),
Orzeł Łękawica – Polonia Łaziska Górne (nd 11:00).

KLASA OKRĘGOWA
(ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 3)
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XXII kolejka (29/30.04.2023)			
Dąb Gaszowice – Nędza	2:3	(0:2)	
Forteca Świerklany – Jastrzębie II	0:2	(0:0)	
Krzyżanowice – Jedność Jejkowice	4:2	(3:0)	
Płomień Polonia – Naprzód Czyżowice	0:6	(0:2)	
Zameczek Czernica – Czarni Gorzyce	1:3	(1:1)	
Górnik Radlin – Granica Ruptawa	3:2	(0:2)	
Chwałowice – Gwiazda Skrzyszów	1:1	(0:0)	
Tworków – Raszczycze	2:0	(1:0)	

TABELA			
1. Tworków	23	52	63:21
2. Krzyżanowice	22	50	73:31
3. Nędza	22	48	62:32
4. Jastrzębie II	22	41	48:34
5. Forteca Świerklany	22	40	52:26
6. Płomień Polonia	22	36	39:37
7. Czarni Gorzyce	22	35	45:37
8. Naprzód Czyżowice	22	30	48:42
9. Raszczycze	22	30	39:43
10. Gwiazda Skrzyszów	23	27	45:51
11. Pierwszy Chwałowice	22	23	40:46
12. Górnik Radlin	22	23	30:41
13. Zameczek Czernica	22	16	26:61
14. Granica Ruptawa	22	15	36:70
15. Jedność Jejkowice	22	15	25:60
16. Dąb Gaszowice	22	9	32:71

XXIII kolejka (06/07.05.2023)
Pierwszy Chwałowice – Zameczek Czernica (sb 11:00),
Nędza – Górnik Radlin (sb 17:00),
Naprzód Czyżowice – Tworków (sb 17:00),
Gwiazda Skrzyszów – Forteca Świerklany (sb 17:00),
Jedność Jejkowice – Dąb Gaszowice (sb 17:00),
Granica Ruptawa – Płomień Polonia (sb 17:00),
Raszczycze – Czarni Gorzyce (sb 17:00),
Jastrzębie II – Krzyżanowice (nd 11:00).

JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VI kolejka (29/30.04.2023)			
Jastrzębie II – Łaziska	5:1	(2:0)	
Krzyżkowice – Kornowac	0:1	(0:0)	
Kokoszycze – ROW Rybnik II	0:18	(0:10)	
Gmina Lubomia – pauza			

TABELA			
1. ROW Rybnik II	5	15	49:2
2. Jastrzębie II	5	15	39:2
3. Gmina Lubomia	5	9	21:14
4. Łaziska	5	7	13:10
5. Kornowac	5	4	4:41
6. Kokoszycze	5	3	3:34
7. Krzyżkowice	6	0	1:27

VII kolejka (03.05.2023)
ROW Rybnik II – Jastrzębie II (śr 10:00),
Łaziska – Gmina Lubomia (śr 10:00),
Kornowac – Kokoszycze (śr 10:00),
Krzyżkowice – pauza.

VIII kolejka (07.05.2023)
Krzyżkowice – Kokoszycze (nd 10:00),
ROW Rybnik II – Gmina Lubomia (nd 10:00),
Kornowac – Jastrzębie II (nd 12:00),
Łaziska – pauza.

A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXII kolejka (29/30.04.2023)			
Rogów – Lyski	1:0	(0:0)	
Syrynia – Chałupki	3:0	(2:0)	
Krzanowice – Nowa Wieś	2:1	(1:0)	
Studzienna – Pietrowice Wielkie	5:3	(2:2)	
Rudy – Pawłów	3:3	(0:2)	
Lubomia – Nieboczowy	3:0	(2:0)	
Zabełków – Markowice	2:1	(2:1)	
Zawada Książęca – Belsznica	0:6	(0:4)	

TABELA			
1. Syrynia	22	49	61:20
2. Nieboczowy	22	49	72:38
3. Rogów	22	49	51:20
4. Lubomia	22	40	46:26
5. Studzienna	22	39	62:46
6. Chałupki	22	39	53:37
7. Krzanowice	22	38	65:42
8. Pietrowice Wielkie	22	33	31:29
9. Pawłów	22	30	45:41
10. Nowa Wieś	22	28	42:44
11. Lyski	22	25	47:56
12. Rudy	22	24	35:54
13. Belsznica	22	14	32:52
14. Zawada Książęca	22	14	29:95
15. Zabełków	22	13	30:74
16. Markowice	22	12	28:55

XXIII kolejka (03.05.2023)
Zawada Książęca – Rogów (śr 13:00),
Belsznica – Lubomia (śr 14:00),
Nieboczowy – Studzienna (śr 14:00),
Pietrowice Wielkie – Syrnia (śr 14:00),
Nowa Wieś – Zabełków (śr 14:00),
Markowice – Rudy (śr 14:00),
Pawłów – Lyski (śr 14:00),
Chałupki – Krzanowice (śr 17:00).

XXIV kolejka (06/07.05.2023)
Zabełków – Chałupki (sb 16:00),
Rogów – Pawłów (sb 17:00),
Krzanowice – Pietrowice Wielkie (sb 17:00),
Syrnia – Nieboczowy (sb 17:00),
Rudy – Nowa Wieś (nd 14:00),
Lubomia – Zawada Książęca (nd 15:00),
Lyski – Markowice (nd 15:30),
Studzienna – Belsznica (nd 16:00).

A KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XXII kolejka (29/30.04.2023)			
Niewiadom – Rydułtowy	1:2	(0:1)	
Stanowice – Szczekowice	5:1	(2:1)	
Gotartowice – Łaziska	0:2	(0:0)	
Jankowice – Orzepowice	3:3	(1:1)	
Rymer Rybnik – Boguszowice	0:2	(0:1)	
Radziejów-Popielów – Mszana	1:3	(1:2)	
Belk II – Baranowice	0:2	(0:1)	
Ochojec – Marklowice	6:0	(3:0)	

TABELA			
1. Stanowice	22	66	124:26
2. Ochojec	22	53	72:28
3. Rydułtowy	22	46	57:33
4. Boguszowice	22	45	69:34
5. Mszana	22	43	72:40
6. Rymer Rybnik	22	39	47:38
7. Baranowice	22	38	45:30
8. Belk II	22	32	64:70
9. Szczekowice	21	29	60:48
10. Radziejów-Popielów	22	29	43:71
11. Marklowice	22	26	49:50
12. Łaziska	22	21	35:73
13. Orzepowice	22	15	52:70
14. Niewiadom	22	15	39:79
15. Jankowice	22	8	31:87
16. Gotartowice	21	3	25:107

XXIII kolejka (03.05.2023)
Jankowice – Stanowice (śr 13:00),
Mszana – Ochojec (śr 15:30),
Orzepowice – Niewiadom (śr 16:30),
Rydułtowy – Radziejów-Popielów (śr 16:30),
Marklowice – Belk II (śr 16:30),
Baranowice – Rymer Rybnik (śr 16:30),
Boguszowice – Gotartowice (śr 16:30),
Łaziska – Szczekowice (śr 16:30).

XXIV kolejka (06/07.05.2023)
Stanowice – Łaziska (sb 17:00),
Szczekowice – Boguszowice (sb 17:00),
Gotartowice – Baranowice (sb 17:00),
Rymer Rybnik – Marklowice (sb 17:00),
Radziejów-Popielów – Orzepowice (sb 17:00),
Niewiadom – Jankowice (sb 17:00),
Belk II – Mszana (nd 15:30),
Ochojec – Rydułtowy (nd 17:00).

JUNIORZY MŁODSI B2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

IV kolejka (29.04.202)			
Żory – Rymer Rybnik	6:1	(3:0)	
Graciszewski – Grzegorzowice	2:1	(1:1)	
Gorzyce – Champions Żory	0:11	(0:6)	

TABELA			
1. Żory	4	12	19:5
2. Champions Żory	4	9	19:6
3. Rymer Rybnik	4	6	19:11

NIERUCHOMOŚCI

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie w Tworkowie, 80 m kw., II p., 0049-170-210-5434.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Zatrudnię na dobrych warunkach osobę umiejącą gotować, kelnerki, umowa o pracę. Tel. 32-417-25-14, 602-259-603.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Papa zwykła, termozgrzewalna i malowanie dachów. Tel. 603-801-785.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe – pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Prace malarskie i roboty wykończeniowe, remonty elewacji i docieplenie, płytki, panele, dzwonić po 18.00, 669-921-972.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA

PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Odmień nasz los



www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• nieruchomości – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• transport – 15 zł	• usługi – 15 zł
• biznes – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• zguby – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• nauka – 10 zł	• praca – 15 zł	• noclegi – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• różne – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi rem.-bud.– 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

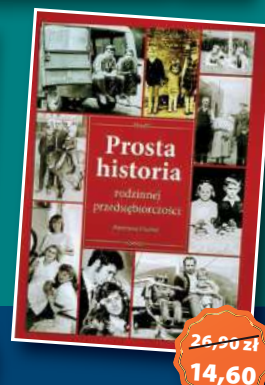
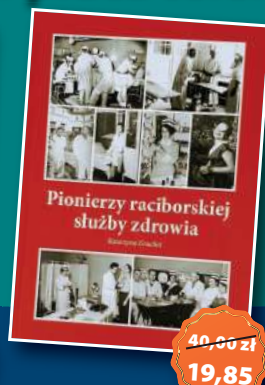
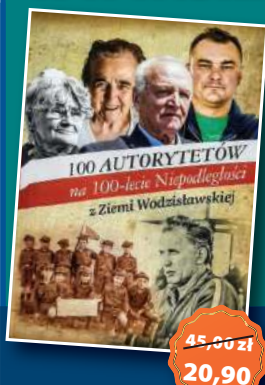
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27

Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>

Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171

Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwar@nowiny.pl, tel. 662 058 475

Dziennikarze:

Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535,

e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,

Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672,

e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl

Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl

Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Cześć! Nazywam się Bianca Groszewska. Urodziłam się 23.04 o godz. 20.57. Ważyłam 2750 g i mierzyłam 51 cm. Moimi rodzicami są Żaneta i Przemek z Kończyc Małych. W domu czeka na mnie siostra Jagoda.



Witaj świecie! Nazywam się Eliza Szewczyk i urodziłam się 25.04 o godz. 12.15. Ważyłam 3580 g i mierzyłam 57 cm. Moimi rodzicami są Agnieszka i Jarosław ze Świerklan. W domu czeka na mnie starsza siostra Julia.



Małeńka Iga Kicka zalicza się do grona najmłodszych dzieci, które w tym roku trafiły do Nowin. Iga w momencie zrobienia zdjęcia miała 2 i pół godziny. Urodziła się 27.04 o godz. 9.25. Ważyła 3800 g i mierzyła 56 cm. Jej rodzicami są Arek i Paulina z Jastrzębia-Zdroju.



Maja Piechaczek urodziła się 24.04 o godz. 13.25. Ważyła 3100 g i mierzyła 56 cm. Jej rodzicami są Dorota i Grzegorz z Raciborza. W domu na Maję czekają trzej starsi bracia: Kuba, Szymon oraz Karol.

Na zdjęciu słodko śpi Maja Szram. Maja urodziła się 21.04 o godz. 20.00. Ważyła 2820 g i mierzyła 57 cm. Jej rodzicami są Ewa i Aleksander z Wodzisławia Śląskiego.



Na zdjęciu śpi małeńka Lenka. Dziewczynka urodziła się 24.04 o godz. 12.27. Ważyła 3760 g i mierzyła 58 cm. Jej rodzicami są Agnieszka i Dawid z Wodzisławia Śląskiego.



Mały Mikołaj Bołas urodził się 25.04 o godz. 9.02. Ważył 3540 g i mierzył 55 cm. Jego rodzicami są Marlena i Rafał z Żor. W domu na Mikołaja czeka starsza siostra Sara.



Piotruś Czogała urodził się 24.04 o godz. 14.55. Ważył 3160 g i mierzył 54 cm. Jego rodzicami są Wioleta i Paweł z Rydułtów.

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Niestety, ale w życiu wolnych Baranów nie zająd żadne zmiany. Owszem pojawi się ktoś, nawet sympatyczny, jednak będzie to znajomość przelotna. Zająte Barany powinny dopieścić partnera. Czuje się zaniedbany i odsunięty na dalszy plan.

BYK 21.04 – 20.05

Zajęte Byki powinny zwrócić większą uwagę na zachowanie swojej potówki. Jest coś „na rzeczy”. Tylko bez kłótni, najpierw trzeba sprawdzić, interwencja dopiero później. Wolne Byki bez zmian, nie pojawi się nikt, kim mogłybyście się zainteresować.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

W życiu wolnych Bliźniaków zaczynają się pozytywne zmiany. Poznają ciekawą osobę do pary. Dla niektórych będzie to partner na całe życie. Natomiast zajęte bardziej jak życiem osobistym, zajmą się rodzinnym.

RAK 22.06 – 22.07

Niedawno zawarte znajomości okazały się bardzo przelotne a wolne Raki powinny bardziej zadbać o siebie i swój wygląd. Na razie nie poznacie nikogo interesującego. Zajęte nie mają dużego wyboru, zaniedbana ostatnio połówka będzie domagała się zainteresowania.

LEW 23.07 – 22.08

Wolne namiętne Lwy powinny się wybrać na polowanie kilka z nich upoluje miłość swego życia, taką na stałe. Zajęte Lwy będą miały okazję wyrwać się z domowego „kieratu” i zaszałać, możliwe, że trafi się całkiem niewinny flirt z pożytkiem dla stałego związku.

PANNA 23.08 – 22.09

Co prawda nie jesteś wybrańcem, ale ten tydzień będzie obfitował w zaskakujące Cię wydarzenia. Spotkasz kogoś z przeszłości i tym razem zaiskrzy. Zaczniecie się spotykać i zostaniecie parą. Zajęte Panny nie ominie podobna sytuacja, ale ich reakcja będzie zupełnie inna.

WAGA 23.09 – 22.10

Wolne Wagi będą miały możliwość poznania ciekawej osoby, takiej do stałego związku. Zajęte zaczną porządkować swoje życie osobiste. Niektóre podejmą decyzję o rozstaniu z partnerem, na razie czasową. Będą kłótnie, łzy i rozmowy z rodziną.

SKORPION 23.10 – 21.11

Samotnym Skorpionom czas umiłą niezobowiązujące flirty i spotkania towarzyskie. Tak naprawdę to tęsknicie za stabilizacją uczuciową. Zajęte Skorpiony powinny nieco ożywić swój związek, za dużo rutyny.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Wolne Strzelce a przynajmniej ich część postanowi zmienić swój stan cywilny. Zapowiada się również powiększenie rodziny u zajętych Strzelców. Sama radość żyć.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Wolne Koziorożce powinny zwrócić uwagę na swoje otoczenie. Wśród znajomych „ukrywa” się cichy wielbiciel, warto zwrócić na niego uwagę. Zajęte Koziorożce odnowią swoje związki, wieje już w nich nudą i rutyną.

WODNIK 20.01 – 18.02

Wodniki są kociliwe, ale powinny mieć ograniczone zaufanie, zwłaszcza do przypadkowych partnerów. Ze zbytniego zaufania mogą wynikać różnego rodzaju problemy. Zajęte na szczęście nie będą ich miały choć powinny również skupić się na przyjemnościach.

RYBY 19.02 – 20.03

Rybm trudno jest podjąć wiążące decyzje. Wolne Ryby, a przynajmniej ich część postanowią założyć rodzinę, na miłość nie ma lekarstwa. Zajęte powinny zająć się swoim życiem erotycznym, wieje zimnem i nudą z waszej sypialni.

opracowała Noma • www.wrozbyonline.pl

[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8

HUMOR



Na egzaminie końcowym z anatomii w akademii medycznej profesor zadaje studentce wydziału lekarskiego pytanie:

- Jaki narząd, proszę pani, jest u człowieka symbolem miłości?
- U mężczyzny czy u kobiety? – usiłuje zyskać na czasie studentka.

– Mój Boże! – wzdycha profesor
i kiwa sędziwie w zadumie głową.
– Za moich czasów było to po
prostu serce.



Położna wychodzi do oczekującego ojca z trójką noworodków na rękach:

- Nie przeraził się pan, że tyle ich?
- Nie.

– No to niech pan te trzyma, ja le
po resztę.



Facet ogląda Discovery, spiker
z ekranu:

– Pandy mają ich 16, rekiny 100,
a u człowieka norma to 32 zęby.
Facet podrywa się z fotela i wrzesz-
czy:

– Kurde, jestem panda!



Pewien prestidigitator pracował na statku wycieczkowym na Karaibach.

Widownia się zmieniała, więc iluzjonista tydzień po tygodniu pokazywał te same sztuczki. Jedynym problemem była papuga kapitana, która oglądała te numery tak długo, że powoli zaczynała rozumieć, na czym polegają. Raz zaczęła wołać w czasie pokazu: „Patrzcie! To nie ten sam kapelusz!”, „Patrzcie! Chowa kwiaty pod stół!” Magik był wściekły, ale nie mógł nic zrobić,

bo jednak była to papuga kapitana. Pewnej nocy statek zderzył się z innym i zatonął. Magik ocknął się sam, dryfujący na kawałku drewna, na którym siedziała również papuga. Oboje się nienawidzili, więc nie odzywali się do siebie słowem. I tak mijał dzień za dniem... Po tygodniu papuga wreszcie mówi:

– OK! Poddaję się! Gdzie jest statek?

